

300 ośrodków
niedzielnymczasów

W okresie letnim czynnych ma być na terenie całego kraju ok. 300 ośrodków wypoczynku niedzielnych oraz kilkanaście obozów campingowych, które dysponować będą ogółem ok. 5 tys. miejsc noclegowych. Ośrodki te zlokalizowane są głównie w pobliżu dużych miast i centrów przemysłowych, a więc na Śląsku — nad jeziorami Paproć i Pogoria w woj. łódzkim — nad jeziorem Arturówek, w woj. poznańskim — w Puszczykowie i w Kiekrzu. Pracownicy niektórych warszawskich fabryk będą natomiast mogli wypoczywać we własnych ośrodkach nad Wisłą.

CRZZ przeznaczyła ze swych funduszy 1,5 mln. zł na wyposażenie ośrodków w sprzęt sportowo-turystyczny oraz urządzenia kulturalno-oświatowe. Niemal tyle samo przeznaczyła na ten cel poszczególne związki branżowe oraz rady zakładowe niektórych przedsiębiorstw.

W bież. roku przywiązuje się dużą wagę do nauki pływania. Kursy pływackie mają być prowadzone we wszystkich — ośrodkach wypoczynkowych znajdujących się nad wodą.

Obecnie Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, w porozumieniu z CRZZ oraz poszczególnymi radami narodowymi, opracowuje kompleksowy plan budowy w latach 1960—65 ośrodków wypoczynku świątecznego. (PAP)

Martin Bormann
schronił się w Brazylii

Sprawa Eichmanna ujawniła przed opinią światową fakt, że zbrodniarze hitlerowscy po zakończeniu drugiej wojny światowej uwięził sobie ciepłe gniazdko w pewnych krajach Ameryki Południowej. Po jednej wiadomości przychodzi na myśl. Obecnie prasa brazylijska ujawniła, że Martin Bormann, człowiek, który był prawą ręką Hitlera, znajduje się w Brazylii.

Wiadomość ta wywołała duży poruszenie w społeczeństwie brazylijskim. W ciągu jednego tylko dnia — czwartku — mieszkańcy stanu Sao Paulo przeprowadzili na policję cztery osoby podobne do Martina Bormanna.

W piątek prasa brazylijska „odkryła” obecność w Sao Paulo innego hitlerowskiego zbrodniarza wojennego, wyższego oficera SS, który ma na sumieniu likwidację getta w Rydze w 1941 r. Korespondent AFP podkreśla, że w Brazylii znajduje się wielu hitlerowców większego lub mniejszego kalibru, którzy dotychczas czuli się tam pewnie i bezpiecznie. (PAP)



Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
sobota, 4 czerwca 1960

Cena 50 gr
Nr 133 (5081)

Nowe propozycje rozbrojeniowe

Konferencja prasowa premiera Chruszczowa

Premier Chruszczow wystąpił wczoraj na konferencji prasowej w sali Świerdłowskiej na Kremlu. Zebrało się tam przeszło 400 dziennikarzy radzieckich oraz korespondentów zagranicznych, reprezentujących prasę, agencje, radio i telewizję. Nowe propozycje rządu radzieckiego w sprawie „Układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu”, przedstawione przez premiera Chruszczowa, przewidują, iż już w pierwszym etapie rozbrojenia wprowadzony zostanie zakaz i nastąpi likwidacja wszystkich bez wyjątku środków przenoszenia ładunków nuklearnych. Równocześnie mają być zlikwidowane bazy wojskowe na obcych terytoriach.

Obchody z okazji Ludowego Świąta

W niektórych województwach rozpoczęły się już obchody z okazji tegorocznego Świąta Ludowego. Odbijają się akademie, otwarte zebrania kół ZSL i organizacji FZPR, spotkania społeczeństwa z zasłużonymi działaczami ruchu ludowego itp. Dobiegają też końca przygotowania do obchodów Świąta w tych miejscowościach, w których manifestacje będą szczególnie uroczyste, a więc w Płońsku, Przysusze, Pysznym, Łowiczu, Szczytnie itp. (PAP)

W XX rocznicę bitwy o Narvik

Na zdjęciu: Na cmentarzu żołnierzy francuskich w Narwiku. W głębi — (od lewej) admirał Hilary Biggs (W. Brytania), generał brygady Bronisław Bednarz (Polska) i generał Hunstad (Norwegia).

Fot. — CAF

Te dwa posunięcia usunęłyby groźbę niespodziewanej wojny nuklearnej już na samym początku realizacji szerokiego programu rozbrojenia.

BAGAŻ DYPLMATYCZNY NIE BYŁ PUSTY

W swoim oświadczeniu Chruszczow powiedział, że propozycje te rząd radziecki miał przedstawić pod dyskusję na paryskiej konferencji szefów rządów. Przygotowując się do spotkania na szczycie — podkreślił premier — mieliśmy poważne i dobre zamiary. Bagaż dyplmatyczny, z którym jechaliśmy do Paryża, nie był pusty. Rząd radziecki liczył, iż na konferencji szefów rządów uda się posunąć na przód rozwiązanie najważniejszych i najbardziej palących problemów międzynarodowych w tym także naczelnego problemu naszych czasów — powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Niestety — dodał Chruszczow — rząd USA przez swe prowokacyjne poczynania stopował spotkanie na najwyższym szczeblu. Wskutek tego nie udało się omówić w Paryżu sprawy powszechnego i całkowitego rozbrojenia i innych ważnych zagadnień międzynarodowych.

Chruszczow oświadczył, że problem rozbrojenia jest problemem niecierpiącym zwłoki, który „wciąż uporczywie puka do drzwi”, w erze atomu, rakiet międzykontynentalnych i elektroniki. Dalsze zwleknięcie z uregulowaniem sprawy rozbrojenia może mieć tragiczne następstwa.

SUGESTIE FRANCJI

Rząd radziecki — kontynuował premier ZSRR — uważył za ważne rozpatrzyć sugestie niektórych państw, w szczególności Francji, wypowiadających się za tym, aby praktyczną realizację programu rozbrojenia rozpocząć od zniszczenia środków przesyłania broni jądrowej. Związek Radziecki, pozostając nadal przy koncepcji powszechnego i całkowitego rozbrojenia, zgadza się na to, aby jeszcze przed zakazem broni atomowej i wodorowej zlikwidować wszystkie środki przenoszenia tej broni do celu już w pierwszym etapie programu rozbrojeniowego.

Chruszczow zaznaczył przy tym, iż Związek Radziecki wnosi także propozycje mi-

możące w chwili obecnej — jak to się powszechnie uważa — gorzej nad Zachodem. Jeśli chodzi o najnowocześniejsze i najsukursze środki przenoszenia ładunków nuklearnych, takie np. jak międzykontynentalne pociski balistyczne.

KONTROLA MIĘDZYNARODOWA

Proponujemy — powiedział Chruszczow — aby realizację programu powszechnego i całkowitego rozbrojenia rozpocząć od zakazania i zniszczenia pod kontrolą międzynarodową rakiet i samolotów wojskowych, podwodnych i nawodnych jednostek marynarki wojennej, artylerii atomowej i innych środków przemieszczania do celu broni masowej zagłady. Proponujemy przy tym, aby równocześnie nastąpiła likwidacja wszystkich baz wojskowych na obcych terytoriach.

Chruszczow oznajmił, że w nowych propozycjach radzieckich opracowano szczegółowo postanowienia dotyczące kontroli.

Chruszczow oświadczył, że rząd radziecki uważnie zbadał sugestie mocarstw zachodnich o konieczności utworzenia międzynarodowych sił zbrojnych. Doszliśmy do wniosku — powiedział on — że „w obecnych warunkach jedyną realną możliwością w celu utrzymania pokoju jest oddawanie w razie potrzeby do dyspozycji Rady Bezpieczeństwa, zgodnie z Kartą NZ, oddziałów sformowanych z kontyngentów policji milicji, jakie pozostaną w dyspozycji rządów po przeprowadzeniu powszechnego i całkowitego rozbrojenia”.

„Te jednostki policji (milicji) można wykorzystywać wyłącznie do utrzymania pokoju między narodami, a nie do użarzmiania narodów walczących o niepodległość i postęp społeczny, nie do mieszanja się w wewnętrzne sprawy państw” — dodał premier.

DOKĄD BĘDĄ CHcieli

Mówiąc o okresie, jaki nastąpi po wprowadzeniu w życie postanowień rozbrojeniowych Chruszczow oświadczył, że Eisenhower, Herter, Dillon i spółka, a w szczególności Nixon, będą mogli wówczas latać nad terytorium radzieckim dokąd będą chcieli. My zaś będziemy machać do

Czy rząd angielski udzieli wyjaśnień?

Znany publicysta angielski Michel Foot w artykule opublikowanym w tygodniku „Tribune” domaga się od rządu W. Brytanii kategorycznego zapewnienia, iż w żadnych okolicznościach nie zezwoli on samolotom amerykańskim na dokonywanie, z baz znajdujących się na terytorium brytyjskim, lotów wywiadowczych nad Związkiem Radzieckim.

Foot pisze, że w związku z ostrzeżeniem ze strony marszałka Malinowskiego pod adresem państw, które udostępniły swe bazy do tego rodzaju lotów, pragnie on otrzymać od rządu brytyjskiego odpowiedź na następujące pytania:

Po pierwsze — czy rząd brytyjski powiadomił rząd USA w sposób jak najbardziej niedwuznaczny, iż nie pozwoli na żadne loty samolotów „U-2” z terytorium brytyjskiego.

Po drugie — czy rząd brytyjski oznajmił Amerykanom, iż uważać będzie za niedopuszczalne tego rodzaju loty z jakichkolwiek innych baz?

Po trzecie — czy W. Brytania zażądała, aby rząd USA złożył wyraźne oświadczenie, iż nie zamierza w przyszłości wznowiać takich lotów?

Norwegia — pisze Foot — oświadczyła Waszyngtonowi wręcz, że nie zgodzi się na wykorzystywanie jej terytorium w celach, które stanowiłyby naruszenie zasad prawa międzynarodowego. Natomiast Anglia — dodaje Foot — nie uważała jeszcze za stosowne zrobić to samo. (PAP)

Nowe kierunki studiów uniwersyteckich

Plan na najbliższe 5 lat zakłada dalszy wzrost liczby młodzieży studiującej na uniwersytetach. Przewiduje się, że w 1965 r. przyjętych zostanie na 1 rok studiów uniwersyteckich 8.300 słuchaczy tj. o przeszło 36 proc. więcej niż w roku bież. Do kierunków studiów, na które będzie można przyjąć większą liczbę młodzieży, należeć będą m. in. ekonomia polityczna, filozofia, socjologia, psychologia, filologia rosyjska i niemiecka, matematyka, chemia, mikrobiologia i biochemia.

Począwszy od r. 1960/61 uruchamiane będą na różnych uniwersytetach nowe kierunki studiów o charakterze specjalnym. Przewiduje się powstanie na Uniwersytecie Warszawskim studium dziennikarskiego i studium tłumacza. W dalszej perspektywie planuje się zorganizowanie na Uniwersytecie Wrocławskim studium kultury polskiej przeznaczanego dla Polonii zagranicznej.

Wśród już uruchomionych studiów specjalnych znajduje się podyplomowe studium w zakresie chemii jądrowej oraz 3-letnie studium administracyjne na uniwersytetach warszawskim, wrocławskim i lubelskim. (PAP)

Wiadomości Sportowe

Zawisza atakuje leadera II ligi

Wczoraj rozegrane zostały dwa dalsze spotkania dziewiątej kolejki II ligi piłkarskiej.

W Warszawie miejscowa Polonia przegrała z Zawiszą Bydgoszcz 1:2 (0:0), a w Krakowie w meczu grupy południowej Garbarnia zwyciężyła Górnika Radlin 2:1 (2:0).

Tak więc, po meczu warszawskim zespół Zawiszy stał się obecnie najgroźniejszym przeciwnikiem poznańskiego Lecha w walce o przodownictwo w grupie północnej II ligi, tym bardziej, że już za tydzień Zawisza „przyjmie” u siebie właśnie drużynę poznańską. (j)

TABELA GRUPA POŁNOČNA

1. Lech (1)	16:2	19:5
2. Zawisza (2)	15:3	20:4
3. Arkonia (3)	14:4	15:5
4. Bałtyk (4)	12:6	14:8
5. Śląsk (5)	11:7	21:8
6. Unia Racibórz (6)	11:7	17:11
7. Olimpia (7)	7:11	14:17
8. Unia Gorzów (10)	6:12	5:13
9. Calisia (11)	6:12	5:22
10. Warta (8)	4:14	5:16
11. Polonia W-wa (9)	4:14	4:14
12. Polonia Gdańsk (12)	2:16	5:16

Dziś w Lesznie — jutro w Wolsztynie 55 Zgaduj-Zgadula „Expressu”

Redakcja „Expressu Poznańskiego” oraz „Koziołki” organizują na terenie Wielkopolski 55 Zgaduj-Zgadulę. Konkursy prowadzą znani z radia Andrzej Rokita i Wacław Przybylski. Oprócz tego w imprezie udział biorą: Wiesława Drojcka i Cezary Fabiński — piosenki, Wiktor Śmigiełski — humor oraz zespół Miliana-Wróblewskiego.

Organizatorzy przygotowali dla zwycięzców konkursów wiele cennych upominków m. in. motocykl i 16 rowerów.

W dniu dzisiejszym Zgaduj-Zgadula wystąpi w Lesznie, jutro w Wolsztynie a dalej w Wągrowcu, Szamotułach, Pile, Chodzieży, Ostrowie, Kaliszu, Krotoszynie, Turku i Koninie. Finał odbędzie się w dniu 15 bm. w Poznaniu.



Redaktor naczelny — Leonard Wachański, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmanna, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Plepiński.

Dzisiejszy serwis informacyjny — polityczny do druku przygotował Mieczysław Haliński.

Pismo premiera Chruszczowa do szefów rządów wszystkich krajów

W piśmie Nikity Chruszczowa do szefów rządów wszystkich krajów w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrowienia podkreśla się, że obecne zagadnienie powszechnego i całkowitego rozbrowienia jest problemem głównym.

Pismo stwierdza, że w nowych propozycjach radzieckich dotyczących powszechnego i całkowitego rozbrowienia uwzględniono niektóre uwagi partnerów ZSRR, a zwłaszcza idee wyrażone przez rząd francuski, a mianowicie, aby na początku realizacji programu rozbrowienia podjęte były kroki zmierzające do zniszczenia środków przenoszenia broni jądrowej do celu.

Uwzględniono również niektóre inne propozycje szeregu rządów m. in. sugestie wysuwane w toku rokowań w Komitecie rozbrowieniowym 10 państw.

Chruszczow informuje szefów rządów wszystkich krajów o tym, że program rządu

radzieckiego przewiduje już w pierwszym etapie zakaz i likwidację wszystkich środków przenoszenia do celu broni atomowej i wodorowej. Przewidziano równocześnie likwidację wszystkich baz wojskowych na terytoriach obcych i wycofanie wojsk obcych z tych terytoriów.

Na następnych etapach mogłyby być zrealizowane posunięcia w zakresie zakazu broni jądrowej i innych rodzajów broni masowej zagłady, w zakresie likwidacji armii i machiny wojennej państw, aby ostatecznie i raz na zawsze wyeliminować wojnę z życia ludzkości i położyć kres wyścigowi zbrojeń.

W piśmie podkreśla się, że w propozycjach radzieckich szczegółowo przedstawiono postanowienia o kontroli nad posunięciami rozbrowieniowymi, postanowienia, które nie pozwolą nikomu uchylić się od realizacji układu o powszechnym i całkowitym rozbrowieniu.

Rząd radziecki uważa, że propozycje te powinny być przedmiotem wszechstronnej dyskusji przede wszystkim w Komitecie rozbrowieniowym 10 państw.

Szef rządu ZSRR wskazuje równocześnie, że rząd radziecki „ma poważne wątpliwości, czy państwa zachodnie reprezentowane w „Komitecie 10” pragną rozbrowienia”. Powstaje wrażenie, że w istocie rzeczy nie są one gotowe realizować rezolucji Zgromadzenia Ogólnego N. Z. o powszechnym i całkowitym rozbrowieniu, za którą głosowali.

Państwa zachodnie proponują praktycznie kontrolę bez rozbrowienia — głosi pismo

Chruszczowa. Jeśli mówić szczerze kontrola taka jest po prostu wywiadem i szpiegostwem. Żadne jednak państwo, które troszczy się o swe suwerenne prawa nie może się na to zgodzić. (PAP)

137 podróz „Batorego“

3 bm. wypłynął z Gdyni ms „Batory” w swoją 137 kolejną podróz. Na pokładzie statku do Kanady z Polski płynię ok. 400 pasażerów, a dalszych 100 wsiada w Kopenhadze. Powrót motorowca polskich linii Oceanicznych nastąpi 27 bm.

W czasie obecnego postoju „Batorego” w macierzystym porcie miał miejsce niechlubny incydent. Oto celnicy podczas rewizji natrafili na próbie przemytu 1500 dolarów. Ta pokaźna suma waluty ukryta była w szpitaliku okrętowym. PAP

Il-18 leci do Warszawy

W piątek 3 bm. z otwartego przed kilkoma dniami międzynarodowego portu lotniczego w Szeremietjewie pod Moskwą wystartował do Warszawy 4-silnikowy turbośmigłowiec „Il-18”.

W ten sposób radziecki „Aeroflot” zainaugurował regularną linię Moskwa—Warszawa obsługiwana przez jeden z najnowocześniejszych samolotów pasażerskich świata.

Jak wiadomo, „Il-18” uzyskał bardzo dobrą opinię zarówno w ZSRR, jak i zagranicą. Kursuje on obecnie na wielu radzieckich liniach międzynarodowych m. in. do Berlina, Wiednia, Budapesztu, Helsinek, Kairu. Po chlebnie wyraził się o nim kilkakrotnie premier Chruszczow, który korzystał z tego samolotu w czasie podróży do krajów „azjatyckich” i w czasie wizyt we Francji.

Kilka miesięcy temu, główny konstruktor maszyny, Iliuszyn otrzymał za skonstruowanie „Il-18” zaszczytną nagrodę lenińską.

„Il-18” zabiera na pokład 80 pasażerów, tzn. 3 razy więcej od znanego „Il-14” obsługującego do tej pory linię Warszawa—Moskwa. Zgodnie z rozkładem lotów, „Il-18” kursować będzie do Warszawy 2 razy w tygodniu — w piątki

SPRAWY NIEMIEC

SCHACHT I DACHAU

Hjalmar Schacht zaprezentował na zebraniu publicznym rodziców przeciw kierowaniu wycieczek szkolnych na teren b. obozu koncentracyjnego w Dachau, które udawały się tam dla uczczenia zamordowanych więźniów i dla zaznajomienia się z tym wycinkiem zbrodniczej przeszłości okresu hitlerowskiego.

Dr Hjalmar Schacht, b. prezes Banku Rzeszy i minister gospodarki w latach 1934—1937, sądzony w Norymberdze i uniewinniony mimo sprzeciwu radzieckich członków sądu, prowadził aktywną działalność jako ekonomista we współpracy z krajami kapitalistycznymi. Ostatnie wystąpienie Schachta w sprawie obozu w Dachau wywołało sprzeciw zarówno ze strony posłów SPD jak CDU.

SS-MANI I FILM

Na odbytym tu spotkaniu szluzik-holsztyńskiego oddziału organizacji HIAO, organizacji zrzeszającej b. SS-manów, jeden z uczestników zjazdu w ostry sposób wystąpił przeciwko operatorowi kroniki filmowej wschodniemieckiej wytwórni „DEFA”, który zmierzał dokonać zdjęć z przebiegu tego spotkania. Gdy operator — nie zważając uwagi na te pogroźki — nadal dokonywał zdjęć, krewki były esesowcy wyszarpnęli mu kamerę z rąk i zaatakowali go. Rezultatem zajścia jest skarga złożona przez filmowca do władz sądowych o pobicie i utrudnienie wykonywania obowiązków zawodowych. W całej sprawie chodziło o to, aby przebieg spotkania SS-owców nie ukazał się na ekranach NRD.

GŁOS OBSERWATORA

Nieufność

Anglo-amerykańskie sprzeczności

Po powrocie do Stanów Zjednoczonych, Eisenhower wystąpił w programie telewizyjnym, usiłując wytłumaczyć narodowi amerykańskiemu przyczyny fiaska konferencji paryskiej, które sam spowodował. W wystąpieniu tym Eisenhower kilkakrotnie podkreślał, że poparcie, jakiego mu udzieliły Anglia i Francja, było „wspaniałe” i wystawiał absolutną „jedność poglądów” zachodnich sojuszników z jego, Eisenhowera, polityką.

PRAWDA JEST INNA

W kilka dni później przed Izba Gmin stanął premier Wielkiej Brytanii aby wyjaśnić przyczyny fiaska konferencji paryskiej. I oto okazało się, że owa wystawiana przez Eisenhowera „jedność poglądów” ma pewne rysy. Premier Macmillan przyznał bowiem wobec zgromadzonych deputowanych brytyjskich, że „wszelki wywiad, czyli inaczej mówiąc szpiegostwo, godzi w suwerenność narodową innego kraju”, oraz stwierdził, że incydent ze szpiegowskim samolotem „U-2” musiał być potraktowany przez ZSRR poważnie. Wreszcie premier Macmillan oznajmił, iż Eisenhower mógł wcześniej złożyć swoje zapewnienie, że loty nad terytorium ZSRR nie będą kontynuowane.

Premier brytyjski nie dodał wprawdzie, że decyzja amerykańskiego ministra obrony, Gatesa, powzięta w sobotę 14 maja, a więc na dwa dni przed wyznaczonym spotkaniem na szczycie — o postawieniu w stan alarmu amerykańskiego lotnictwa wojennego — nie została za komunikowana nawet jemu, premierowi W. Brytanii, mimo, iż dotyczyła również samolotów amerykańskich, stacjonujących na terytorium brytyjskim. Nie powiedział on również wyraźnie, że Eisenhower do ostatniej chwili ukrył przed nim, premierem brytyjskim, swoje zarządzenie o chwilowym wstrzymaniu lotów szpiegowskich „U-2”. Eisenhower przemilczał to, chociaż wie dział przecież, że premier brytyjski prowadzi z premierem radzieckim rozmowy i mógłby użyć argumentu o wstrzymaniu lotów szpiegowskich, w celu osłabienia słusznego gniewu Chruszczowa.

NAZWA NA PAPIERZE

Nieufność do amerykańskiego sojusznika militarnego wyrażają nawet te odłamy prasy, które nie są nastrojone proradziecko. Tak np. „Daily Express” ostrzega brytyjskiego ministra obrony, Watkinsona, żeby zbytnio nie ufał amerykańskiemu obietnicom dostarczenia Anglii pocisków rakietowych „Skybolt”, ponieważ nie są one w tej chwili niczym więcej, jak „nazwą na papierze”. Gazeta powołuje się na „przejrzyste” sfera sztabu amerykańskiego lotnictwa gen. White, że „Sky-

bolty” mogą być oddane do użytku dopiero za 8 lat.

Oczywiście, za tymi aktualnymi kontrowersjami kryją się zastarzałe sprzeczności anglo-amerykańskie. Opinia brytyjska nie może np. z entuzjazmem witać decyzji Eisenhowera, aby czas przeznaczony na jego niedosiały wizytę w ZSRR wykorzystać w celu odwiedzenia... Czang Kai-szeka! Tego rodzaju degrengolada stoi w kolizji z brytyjską polityką na Dalekim Wschodzie. A właśnie w tej chwili bawi w Pekinie brytyjski marszałek Montgomery, nigdy zastępca Eisenhowera.

POKOJOWE TENDENCJE

Nie mogą też Brytyjczycy spokojnie patrzeć na poparcie, jakiego USA udzielała Niemieckiej Republice Federalnej oraz zorganizowanej przez Adenauera „szóstce” Wspólnego Rynku.

Macmillan, kończąc swe wystąpienie w Izbie Gmin, zaapelował do opozycji, aby zaniechała dalszego „walkowania” sprawy fiaska konferencji paryskiej. Natomiast określił jako nie-realne amerykańskie projekty „wspólnej” produkcji broni nuklearnej dla wszystkich krajów NATO i oświadczył, że rokowania w Genewie w sprawie zakazu prób z bronią jądrową powinny być doprowadzone do pomyślnego końca. Dał on w ten sposób do zrozumienia amerykańskiemu sojusznikowi, że uważa kierunek swej polityki zapoczątkowanej wizytą w Moskwie w 1959 roku — za nadal aktualny. W ten sposób Macmillan odzłębł się od propagandy „zimnowojennej”, którą usiłują rozkręcić w USA koła odpowiedzialne za fiasko spotkania paryskiego.

Jerzy Winnicki

Stacje benzynowe na kółkach

Dla wygody turystów, którzy woj. krakowskie spodziewa się tego lata ok. 3 mln. wprowadzonych zostanie szereg usługowych placówek ruchomych jak sklepy, kioski i barbusy, które okresowo, najczęściej w święta i niedziele, wędrować będą po turystycznych szlakach sprzedając gotowe dania barowe, artykuły spożywcze, słodczyce i lody. Uruchomić się również sprzedaż obwoźna paliwa oraz niektórych akcesoriów motoryzacyjnych.

Na luboniu przy szosie za kopiańskiej — najbardziej uczęszczanym szlakiem motoryzacyjnym — czynna będzie także ruchoma stacja obsługi. Jeżeli zda egzamin — będzie ich więcej.

Najwięcej sklepów na kółkach uruchomi się w dolinie Popradu w rejonie Muszyny Pivnicznej i Krynicy, w kotlinie Żywieckiej oraz na Podhalu nowotarskim. (PAP)



PROGRAM I

7.35 — Program dnia; 7.45 — Sportowy wieczór na start; 7.55 — Kalendarz Radiowy; 8.05 — Przegląd Prasy; 8.15 — Polskie tańce; 8.30 — Przekrój muzyczny tygodnia; 8.55 — Chwila muzyki; 9.20 — Koncert Orkiestry Mandolinistów pod dyr. E. Chuksy; 9.40 — Dla dzieci w wieku przedszkolnym „Jedziemy na wieś”; 10 — Popularne melodie operetkowe; 10.30 — Radiowy Magazyn Wojskowy; 11 — Barwne melodie; 12.20 — Piosenki; 12.45 — „W Jezioranach” odc. radiowej powieści wiejskiej; 13.15 — Gra Polska Kapela F. Dzierżanowskiego; 14 — Koncert solistów; 15 — Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim; 15.30 — „Mazowsze”; 17.50 — Wyniki Toto-Lotka; 18.05 — Muzyka taneczna; 19.05 — Radiowa piosenka miesiąca; 19.30 — Polska muzyka taneczna; 20.30 — „Matysiakowie” odc. powieści radiowej; 21 — Koncert Orkiestry PR pod dyr. St. Rachonia; 22 — „Mama, tata, dyrektor i ja — humoreska; 23.30 — Gra Ork. Taneczna PR pod dyr. E. Czernego; 23.10 — Mistrzowie batuty — Antal Dorati.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 16, 18, 20, 21, 23.

PROGRAM II (Poznań)

7.20 — Program dnia; 8 — Z piosenką i gawędą po Wielkopolsce; 8.45 — Chwila muzyki; 9 — Polskie melodie ludowe; 9.40 — Poznański koncert zyczeń; 10.30 — Nowe piosenki „Polskich nagrań”; 11.30 — Słuchamy muzyki ludowej; 12.10 — Poranek symfoniczny w wykonaniu Orkiestry PR w Krakowie pod dyr. Jerzego Gerta; 13.30 — Encyklopedia humoru i satyry; 13.50 — Koncert zyczeń; 15 — Audycja dla dzieci; 16.30 — Koncert Chopinowski; 17.15 — Muzyka; 19.05 — Transmisja z II połowy spotkania piłkarskiego „Olimpia” Poznań — „Warta” Poznań; 20 — Wyniki losowania 180 Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” i Pomorskiej Gry Liczbowej „Łuczniczka”; 20.03 — Zapraszamy do tańca; 20.30 — Rewia piosenek; 21.20 — Grają słynne orkiestry rozrywkowe; 22 — Ogólnopolskie wiadomości sportowe; 22.30 — Gra Wrocławska kwintet rytmiczny; 22.50 — Muzyka.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 17, 19, 21, 22.20, 23.50.

TELEWIZJA POZNAŃSKA

14 — Sprawozdanie z uroczyst. Święta Ludowego — (W-wa); 14.45 — „Nad Wartą i Prosną” — (lok.); 15 — „Błękitny podłóg” — powt. z 1. 6. 60 — (W-wa); 16 — Film z serii Mickey Mouse — (lok.); 16.50 — Film krótkometrażowy — (lok.); 17 — Program publicystyczny — (lok.); 17.30 — Teleturniej: „20 pytań” — (Łódź); 18.20 — Film fab. prod. jugosłowiańskiej — „Kawaler Króla Jegomości” — od lat 14 — (lok.); 20 — Dziennik telewizyjny — (Warszawa); 20.35 — Film krótkometrażowy — (lok.); 20.55 — „Praska Wiosna” — trans. koncertu z Pragi Czeskiej; 22 — „Niedziela Sportowa Wielkopolski” — (lok.); 22.15 — Ostatnie wiadomości — (W-wa).

KATOWICKA

16 — „Disney Land” (II seria) — film krótkometrażowy prod. amer. 19.15 — „Sygnaty” — film prod. polskiej od lat 15.

Z kroniki sądowej

Za rozbój — sąd doraźny

Na konferencji prasowej w Prokuraturze Wojewódzkiej w Poznaniu poinformowano dziennikarzy, że do Sądu został skierowany akt oskarżenia, w głównej sprawie napadu rabunkowego na Wandę F., z wnioskiem o rozpoznanie w trybie doraźnym.

Co stwierdza akt oskarżenia? Henryk Szopny (zam. przy ul. Dolna Wilda 28) namówił swe go podwładnego — z zakładu pracy — Zenona Wyrwała (ul. Brzozowa 27) do ograbienia Wandy F., która miała posiadać większą ilość gotówki i biżuterii.

15 kwietnia br. o godz. 10 Wyrwał ze Zbigniewem Dol-

Likwidacja wyspy

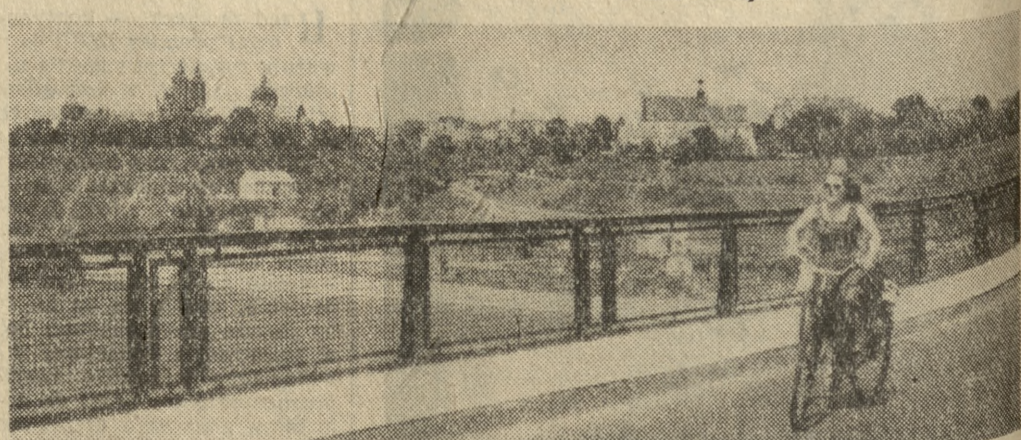
W Sandomierzu przystąpiono do... likwidacji dużej wyspy na Wiśle w rejonie Zawichostu. Wyspa zaczęła się tworzyć w 1930 r. i obecnie ma około 90 m. długości, 35 m. szerokości i jest poważną przeszkodą dla żeglugi.

Likwidacja wyspy odbywa się za pomocą dużej pogłębiarki. (PAP)

skim (ul. Sosnowa 10) udali się do mieszkanka ofiary. Przed tym wypili „dla kurażu” 0,5 ltr. pomarańczówki. Wyrwał, przebrany za listonosza, wszedł do pokoju pod pozorem doręczenia paczki. Następnie pistoletem uderzył kilkakrotnie gospodynię w głowę. Wanda F. zaczęła krzyczeć i rozpaczliwie się bronić. Wtedy ubiegający się o pracę ofiary zbiegli się pracownicy mieszczącego się w sąsiedztwie biura projektowego. Podnieśli alarm. Sprawcy rzucili się do ucieczki, lecz było już za późno.

Szopnemu zarzuca się ponadto nakłanianie Wyrwała do dokonania napadu rabunkowego na właścicielkę restauracji — Irenę G. posiadającą 300 tys. zł. (ak)

1000 lat Państwa Polskiego



4 i 5 bm. odbędą się w Płocku uroczystości związane z Tysiącleciem Państwa Polskiego. Na zdjęciu: panorama Płocka od strony Wisły.

CAF — fot. Czarnogórski

Szkolnictwo

problem światowy

10 LAT TEMU POŁOWA DOROSŁEJ LUDNOŚCI NIE UMIAŁA CZYTAĆ I PISAĆ

Według informacji podanych przez UNESCO — niemal połowa dzieci na świecie nie ma możliwości uczęszczania do szkoły i pobierania odpowiedniej do wieku nauki. Z istniejących na świecie 550 milionów dzieci w wieku od lat 5 do 14 — tylko 300 milionów objętych jest powszechnym nauczaniem.

Jak obliczono — po to, by zapewnić pozostałym 250 milionom chłopców i dziewcząt warunki nauki, należałoby z budżetów zainteresowanych państw wyasygnować sumę w wysokości co najmniej 90 miliardów dolarów (na budowę nowych szkół i zatrudnienie odpowiedniej ilości nauczycieli).

Szkolnictwo średnie również znajduje się w trudnej sytuacji. W krajach rozwiniętych gospodarczo tylko 30 proc. do 40 proc. dzieci z wykształceniem podstawowym może przejść do szkół średnich. W krajach gospodarczo zacofanych odpowiedni wskaźnik wynosi zaledwie 2 proc.

Około roku 1950 tylko 56 proc. dorosłej ludności świata umiało czytać i pisać, a zaledwie 48 proc. dzieci uczęszczało do szkoły. (API)

Z zagadnień obyczajowych

Nie liczyć na siuchtowe cuda

Utajony gatunek rozrabiacza

Epitetem „ROZRABIACZ” można uderzyć mocniej niż kijem. Ale nie ma chyba dotychczas ani wyraźnej zgody, ani zdecydowanej jasności kogo, jaki typ człowieka należy przede wszystkim bić.

W większości środowisk określenie „rozrabiacz” utarło się wobec ludzi, którzy się „niepotrzebnie czepiają”. W myśl tego rozumienia rozrabiaczem jest człowiek, ulegający nadmiernemu, niecywilizowanemu rygorystycznemu — moralnemu i organizacyjnemu — wysuwaniu nierealistycznych żądań pod adresem swego bezpośredniego otoczenia lub pod adresem swych zwierzchników; człowieka, który wyolbrzymia drobne potknięcia i niedociągnięcia, nadaje im niewspółmiernie wielką rangę w stosunku do ich istotnej wagi. Z tych właśnie względów — jest to osobnik — „niemożliwy we współżyciu”.

Niewątpliwie brak dystansu wobec drobnych słabości ludzkich (od których nikt nie jest przecież wolny), brak tolerancji wobec drobnych, każdemu zdarzających się niepowodzeń i pomyłek — nie przyczynia się do harmonijnej pracy zespołu. Nie ułatwia

również kierowania zakładem pracy. Niemniej jednak chyba znacznie groźniejszą odmianę rozrabiacza stanowi typ, który na pierwszy rzut oka reprezentuje całkiem przeciwstawne cechy.

Swoisty ten typ rozrabiacza przy każdej okazji wyraża zachwyt nad aktualnymi osiągnięciami przedsiębiorstwa. Jego żywiołem jest nastrój samozadowolenia. Nie dając się ukryć niedociągnięciom tłumaczy „przyczynami obiektywnymi”. Bliższych sojuszników zdobywa przez krycie ich błędów i niedbalstwa.

Lizusostwo w stosunkach osobistych towarzyszyć może także lizusostwo polityczne, ze wewnętrzną manifestowaną, czy — trafniej określając — pozorowaną gorliwość. Chodzi przede wszystkim o opinię, że „ma się dobre chęci”.

W jednym tylko wypadku rozrabiacz, starając się wszystkim dogodzić — pokazuje zęby. Dzieje się to wówczas, gdy pojawia się ktoś, kto utrudnia ukrycie niedolności, braku wiedzy fachowej czy lenistwa rozrabiacza — lawiranta, gdy pojawia się niebezpieczeństwo, że ktoś przedstawi obiektywną analizę sytuacji i zaproponuje trafiające w sedno środki jej polepszenia. Siłą rzeczy bowiem taka analiza musi godzić w subtelna siatkę wzajemnych „koleżeńskich” usług, półlegalnych przywilejów i półlegalnych korzyści materialnych. Co więcej — taka analiza niejednokrotnie zawiera rzecz nieprzyjemną także dla znacznej części zespołu, musi atakować uczucie samozadowolenia. Istnieje więc całkiem realna szansa, że uda się zmobilizować opinię publiczną przeciwko pracownikom wyróżniającym się pomysłowością, jakąś iskrawą twórczą niepokoją i rzetelną analizą.

Sądze, że nie warto wdawać się w szczegóły i mnożyć konkretne przykłady w jaki sposób rozrabiacz — intrygant prowadzi ową grę wobec ludzi, którzy chcą, by w ich zakładzie pracy praca szła rzeczywiście składnie, bez przysłówowej „lipy” i którzy żądają by zarobki, hierarchia służbowa i prestiż układały się sprawnie.

wiedliwie — zgodnie z zasadą: każdemu według pracy.

Zwróćmy natomiast uwagę na jeden fakt:

Potraktujmy sprawę jak najbardziej życiowo. Jest rzeczą oczywistą, że każde kierownictwo wydziału, czy nawet całego zakładu musi mieć węższą lub szerszą ekipę ludzi, na których „może się oprzeć”.

Rozrabiacz — lizus kusi jako postać na pierwszy rzut oka bardzo wygodna. Ale czy rzeczywiście umocnienie zarówno pozycji kierownika, jak i pozycji całego zakładu nie spoczywa na trwałszych podstawach, gdy dalekowzroczny kierownik i dalekowzroczny kolektyw szuka pomocy u tych, którzy po prostu i bez cudów chcą, by robota szła składnie i porządnie? W ostatecznym rachunku — ostrożniejszym i bardziej dalekowzrocznym (także z osobistego punktu widzenia) opłaci się nie liczyć na siuchtowe cuda.

T. Jędrzejewski

BRAZYLIA — CHINY — EGIPT — GHANA — INDIE

„Mazury” z Gorzowa na plantacjach kawy

— Najpierw las palono, a potem do akcji wchodził nasz „Mazur”. Liną zahaczał korzenie spalonych drzew i wyrwał je z łatwością jakby się kure skubało. Korzenie, proszę pana, nie takich drzew jak u nas.

— Gdzie to było?

— Niedaleko granicy brazylijsko-paragwajskiej, grubo ponad tysiąc kilometrów od Sao Paulo. Była to portugalska farma, na której „Mazur” przygotowywał nowe tereny pod plantację kawy.

Mechanik Rozwadowski z Zakładów Mechanicznych „Gorzów” przez 4 miesiące instruował brazylijskich kierowców i mechaników w prawidłowej eksploatacji „Mazura D-40”. Brazylija jest najpoważniejszym obok Chin importem ciągników ze znakiem fabrycznym ZM „Gorzów”.

Ciągniki z Gorzowa mają w Brazylii dobrą markę. To też p. Bock, współwłaściciel i dyrektor „Centralmotoru” w Sao Paulo, Polak z krwi i kości sprowadza nasze „Mazury” i zaopatruje w nie brazylijskie farmy od Amazonki po Paragę.

Właśnie do „Centralmotoru” wysłał ZM „Gorzów” swego mechanika — Rozwadowskiego, który uruchamia nadchodzące do Sao Paulo drogą morską „Mazury”, instruował nowych kierowców, a także zapoznawał z przeprowadzaniem przeglądów i napraw jedną z saopaulińskich stacji obsługi sprzętu motorowego.

W tej chwili w Brazylii pracuje już około 100 „Mazurów” (eksport rozpoczął się w połowie ub. roku) i liczba ich stale rośnie. Największym jednak importem „Mazurów” są nadal Chiny.

Poza tym ciągniki ze znakiem fabrycznym „Gorzów” pracują rzeczywiście na różnych szerokościach geograficznych. Oprócz wymienionych już Chin i Brazylii odbiorcami są Indie, Iran (w tym roku po raz pierwszy), Egipt, Afganistan, Ghana, Hiszpania. Wrocmy jednak z szerokiego świata do Gorzowa nad Wartą, do zakładu, który rozstawił dobre imię tego miasta.

1000 CIĄGNIKÓW

Sałę montażową ZM „Gorzów” opuścił w tym roku tysiąc ciągników gąsienicowych „Mazur D-50” (nowa ulepszona wersja). Z tego 530 gąsienicowców przeznaczonych jest na eksport. W lipcu ruszy nowa produkcja: ciągniki kołowe C-451. Łącznie w latach 1961—65 Zakłady Mechaniczne „Gorzów”, które zgodnie z Uchwałą III Plenum KC o kierunkach rozwoju rolnictwa staną się z kolei drugim największym producentem traktorów w Polsce, opuści 27 tysięcy ciągników gąsienicowych i kołowych.

Perspektywy rozwoju zakładu są równie duże jak ambicje załogi. O Gorzowie można pisać dużo i w superlatywach. Trzeba natomiast napisać, że w pierwszym roku po wyzwoleniu, po usunięciu gruzów z hal produkcyjnych, wykonano odlewy o łącznej wadze 152 ton. Załoga składała się wówczas z 123 pracowników. W 5 lat później tonaż odlewów wzrósł do 3367 ton o wartości 20 mln. zł (wg cen porównywalnych). W roku bieżącym wartość produkcji wyniesie 280 mln. zł, przy czym sam eksport — 120 mln. zł.

25 WIOSEN

Trzon kadry inżyniersko-technicznej stanowi kilkudziesięciu inżynierów-konstruktorów i technologów. I nikomu nie przeszkadza, że przeciętny wiek owych konstruktorów oscyluje koło 25 wiośen. Prawda, to nie jest dużo, ale wiek ten ma jedną kapitalną zaletę: aż kipi twórczą inicjatywą.

Ostatnio ludzie ci mają kłopot: nie mogą znaleźć nauczyciela języka hiszpańskiego. Tysiąc ich koncepcji zrozumiałem, na tysiącnej pierwszej — potknąłem się! A istotą rzeczy jest w rzeczywistości szalenie prosta: w tym roku ZM „Gorzów” wystawia „Mazura” (tego ulepszanego) na wystawach m. in. w Barcelonie, Madrycie i Walencji. Spodziewany jest poważny eksport ciągników do Hiszpanii. Być może powstanie konieczność uruchomienia w którymś z tych miast własnej stacji obsługi ciągników. Notując, ukradkiem rzuciłem okiem na rozpiętą na ścianie gabinetu mapę świata. I pomyślałem: ma ambicje nasz Gorzów.

PAP

ZAP

Gospodarka dla wszystkich

Propozycje kierowców

W miarę wzrostu ilości samochodów w kraju, coraz bardziej palącą sprawą staje się należąca organizacja zaplecza technicznego: stacji obsługi, warsztatów i zakładów naprawczych. W latach ubiegłych było wiele najróżniejszych koncepcji i poczynań w tej sprawie, z których nie wszystkie zdały życiowy egzamin. Do dziś na przykład nie rozwiązano należycie dostaw części samochodowych i motocyklowych oraz ich rozprowadzania wśród użytkowników. Akcesoria motoryzacyjne są więc nadal przedmiotem spekulacji.

Ostatnio, wśród kierowców poznańskich, znających na ogół dobrze system organizacji zaplecza samochodowego mnożą się głosy postulujące remonty wozów, metodą wymiany całych zespołów. Przy dużej jednolitości typów samochodów w Polsce („Star”, „Lublin”, „Warszawa”) metoda ta skraca okres remontów z tygodni a nawet miesięcy, do kilku a najwyżej kilkunastu godzin. Po prostu samochód wymagający generalnego remontu np. silnika, wjechałby na kanał warsztatu, podnoszący wyjąłby stary silnik a wstawił nowy, tego samego typu, w książce wozu zmieniono by numer silnika i na tym koniec. Wóz gotowy do jazdy. W podobny sposób można by wymieniać inne zespoły.

Wymontowywane silniki (i inne zespoły) szłyby do warsztatów, tam spokojnie można by je naprawiać, regenerować, bez nerwowego pośpiechu do składnie wypróbować a gotowe przesyłać do magazynu przy stacjach kanałowych i ponownie puszczać w świat.

Trzęsienie ziemi i wybuch wulkanu

Ujście chilijskiej rzeki Calle-Calle płynącej przez nadbrzeżne miasto Valdivia przesunęło się o 26 kilometrów w kierunku południowym z okładem przed ostatnim trzęsieniem ziemi.

W czwartek zanotowano w Chile jeszcze trzy wstrząsy podziemne. Jeden z nich zakończył stolicą państwa, Santiago de Chile, dwa pozostałe nastąpiły na południu kraju.

Polozony na środkowej Jawie wulkan Slamet wznoszący się 3,5 tys. metrów ponad poziom morza wznowił w tych dniach swą działalność po długim okresie bezczynności. Z krateru wulkanu wydobywały się płomienie oraz kłęby dymu. Na całe szczęście do tej pory nie zaczęła jeszcze płynąć lawa. (PAP)

Korzyści z takiego sposobu organizacji zaplecza technicznego byłyby duże.

Perspektywa bardzo nęcąca i — tylko od organizacji zależna. Czy nie warto więc tej propozycji poznańskich szoferów przedyskutować? A może w jakiejś małej skali — na przykład miasta Poznania — wypróbować?

Mamy w Poznaniu parę tysięcy samochodów i mamy dwa zakłady naprawcze dla wozów osobowych i ciężarowych. Warto pokusić się o eksperyment. Ktoś w kraju musi dać przykład...

Piotr Chojnacki

Debiutem Czuchraja był „Czterdziesty pierwszy”. Już ten film zwrócił powszechną uwagę i przyniósł mu zaszczytną nagrodę w Cannes. Kozwój talentu tego młodego reżysera postępuje w zadziwiająco tempie: po bardzo dobrym, ale jeszcze nierównym filmie „Lecą żurawie”, otrzymaliśmy „Balladę o żołnierzu”, która będąc dziełem o podobnej sile w mowy, jest jednocześnie filmem jak najbardziej już jednolitym artystycznie. „Ballada”, zyskując tak duży sukces na tegorocznym festiwalu w Cannes, ugruntuowała sławę Czuchraja na całym świecie.

Trzeci film Czuchraja — to przede wszystkim kłamanie poezji. Liryzm „Ballady” nie polega bynajmniej na ozdabianiu filmu „ładnymi” zdjęciami, ani na czestowaniu widza ekspresją, symboliką czy choćby metaforą, co pśło niektóre fragmenty w „Lecą żurawie”. Robota operatora nigdy nie wysuwa się na pierwszy plan, nie usługuje niczego ani upiększa ani obrzydza; to, co widzimy na ekranie, ma zawsze dosłowne znaczenie. Poezji, liryzm „Ballady” nie widzi się — ją się wyczuwa. Płynięcie o na podskórnym niejako nurtem, jej źródło tkwi

dzi wykonawcy (Zanna Prochorenko i Władimir Iwaszow), prowadzeni jego pewną ręką, stworzyli postacie, których nie zapomnimy szybko.

„Ballada o żołnierzu” jest nie tylko filmem pełnym prostoty i świeżości. Trzeciego, i kto wie czy nie decydującego elementu tego zadziwiającego filmu szukać trzeba w nie

bliskości — i musi rozstać się z nią, zaledwie zdolną pojąć że mógł być szczęśliwy. Dociera do rodzinnej wsi, by w ciągu kilku minut, jakie mu pozostały z urlopu, spojrzeć w oczy matce i uściskać ją, choć po raz ostatni. Oskarżenie wojny? Na pewno. Ale w imię racji jak najbardziej ludzkich, osobistych. I dlatego „Ballada” znajduje tak silny rezonans w naszych własnych przeżyciach i doświadczeniach.

Czuchraj jest wreszcie doskonałym obserwatorem. Stara, zmęczona kobieta w ciężarówce, ludzie w młodziutym słuchającym komunikatu z głośnika, strażnik pilnujący eszelonu, żołnierz — kaleka wracający do domu — to nie tylko typy znakomicie podpatrzone, lecz również znakomicie ukazane próba charakterów i rzeczywistych wartości człowieka, weryfikowanych bezbłędnie przez wojnę.

Twórca „Ballady” sam był żołnierzem w ostatniej wojnie. Niewątpliwie dzięki temu film jest tak bogaty w realia. Ale zdecydowanie chyba coś innego: talent. Wybitny talent, który już w trzecim filmie doszedł do pełnego rozkwitu.

Janusz Biniek

Trzeci film Czuchraja „Ballada o żołnierzu”

ZBIÓR CHIŃSKIEJ HERBATY

Zbiór herbaty w okręgu Wuyuan, prowincja Kinagsu. Prowincja ta jest największym w Chinach producentem zielonej herbaty. Tegoroczne zbiory będą o 73 proc. wyższe od zbiorów w roku ubiegłym.

Fot. — CAF

„Przewodnik po Polsce”

Trzy lata trwały prace przygotowawcze nad wydaniem pierwszej u nas tego rodzaju publikacji — „Przewodnika po Polsce”, który zaprezentowała na V Międzynarodowych Targach Książki agencja reklamowa i wydawnictwo handlu zagranicznego „Agpol”. Publikacja składająca się z 6 obszernych woluminów, przeznaczona jest w zasadzie dla cudzoziemców, zwiedzających nasz kraj, a pierwsze jej wydanie ukazało się w wersji angielskiej. W niedalekiej przyszłości „Przewodnik” ukaze się w wersjach niemieckiej, francuskiej, rosyjskiej i polskiej.

Całość, licząca ponad 900 stron, zawiera 217 planów i map, 137 ilustracji najciekawszych zabytków i okolic, wreszcie 16 kolorowych plansz, ukazujących stroje i różnego rodzaju osobliwości polskie.

Gdzie tamte wzory?

Z notatek bosonogiego reportera

O to biedne odnoża waszego sprawozdawcy. Element pierwszoplanowy zamieszczonej poniżej relacji. Wdziawczy ostatnie buty (Calypso nr 39) reporter wybrał się po zakupy. W portfelu jeszcze parę „czerwienców”, w sklepach też po pierwszym, więc półki pełne. Czyżby...?

UL. GŁOGOWSKA —
SKLEP MHD NR 59

Lekkich letnich sandałów nr 39 nie ma. Są ciężkie, obudowane wiatrowki nr 42. Są też dziecięce sandały dla 7-letnich i młodzieży. Podobno poszukiwane.

Niezwykle uprzejma obsługa. Operują zdrowieniami. „A pan szanowny jaki numerek sobie życzy?”

TROCHĘ DALEJ —
SKLEP MHD NR 47

Tylko brzydkie sandały węgierskie za 300 złotych, innych rozmiarów brak. W kolejce — kilkanaście kobiet. Obserwuję: żadna nie wychodzi ze sprawunkami.

PDT III PTR. STOISKO I

Nie ma sandałów, jakieś ciężkie „letnie” buty. Pusto przy kontuarze.

TAMŻE — STOISKO II

Szczęście, jest nr 39. Brązowe, dziurkowane, nawet ładne, ale niewygodne i drogie — 380 złotych.

UL. LAMPEGO — SKLEP PSS

Odbijam się od drzwi. Zamknięte. Czytam wywieszki: „Zamknięte do godz. 14. Przepraszamy”. O, coś nowego! Za te przeprosiny nawet nie mogłem się zdenerwować.

Notuję: Odbiło się pięciu po mnie. Przeczytali i — odeszli bez słowa.

UL. 27 GRUDNIA —
MHD „MODEL”

Pytam zrezygnowany: Czy ma pani jakiegokolwiek buty w rozmiarze 39?

— Takich mamy dużo, proszę obejrzeć wzory.

Obejrzałem: ciężkie stare wiatrowki, Calypso — owszem ładne, ale jeszcze za ciepłe na lato.

PLAC WOLNOŚCI —
„GALLUX”

Ceny... 450 do 700 złotych. Niemodne ogromne trepy na wystawie, w środku — pusto. Z letnich butów jedynie plecioni po 500—600 zł.

ARMII CZERWONEJ —
SKLEP PSS NR 318

— Czy są sandały na 7 lat?

— Nie ma.

— A na 12 lat?

— Nie mamy takich.

NIECO DALEJ —
„JUBILEUSZOWY” PSS

Ładny lokal, pomysłowa obsługa. O nic nie trzeba pytać: w gablotkach — modele z podaną ceną i posiadanymi rozmiarami. Jest ich dużo, ale jakość zła.

DALEJ — „CIŻEMKA” MHD

— Jakiegokolwiek męskie w numerze 39?

— Nie ma.

— A w czterdziestym?

— Też nie ma.

ARMII CZERWONEJ —
SKLEP POD NUMEREM 70

Nowo otwarty przez Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy.

— Szkoda, że taki ładny sklep, a butów nie ma — mówię. Sprzedawczyni nawet nie próbuje zaprzeczyć:

— Mamy dopiero otrzymać więcej towaru... *

Zamiast zafundować buty, reporter Wasz „fundnął” sobie taksówkę. Jego Calypso nie doczekały się następców i gwałtownie poprosiły o emeryturę... Co niniejszym złośliwie uwiecznił Kazik Przychodźki. Może ktoś powiedzieć: buty

Ciekawa wystawa

12 bm. otwarta zostanie w Domu Drukarza wystawa poligrafii czechosłowackiej. Organizuje ją Muzeum Techniczne w Pradze, a do naszego miasta sprowadza Oddział NOT-u oraz Wydział Kultury Prezydium WRN i RN m. Poznania. Wystawa obrazuje rozwój „czarnej sztuki” u naszych południowych sąsiadów. M. in. zwiedzający zobaczą oryginalne XVI-wieczne czcionki odnalezione niedawno na Morawach, którym drukowana była sławna „Biblia Kralicka”. Reprezentowane będą również najnowsze osiągnięcia poligraficzne Czechosłowaków. (mi)

Balonowe zawody i... przesyłki

Z okazji XXIX MTP odbędą się w Poznaniu zawody balonowe o puchar Zarządu Tarłów. 16 bm. o palmę pierwszeństwa na podniebnych szlakach ubiegać się będą balony „Warszawa”, „Katowice”, „Syrena” i „Poznań”.

W tymże czasie Poznański Oddział Polskiego Związku Filatelistycznego zorganizuje pocztę balonową m. in. dla uczczenia 109-lecia polskiego znaczka pocztowego. Do przewozu pocztu balonami zostaną dopuszczone karty i koperty zaopatrzone w specjalne nalepki. Można je nabywać m. in. w przedsiębiorstwie filatelistycznym przy ul. 27 Grudnia i Urzędzie Pocztowym nr 9. Listy przeznaczone do lotów balonami należy przesyłać w większej kopercie do Urzędu Pocztowego nr 9. Nieprzekraczalny termin 11 czerwca br. (y)

Szosa do Osowej Góry jest „drogą do nieba”

W pobliżu Komornik, do traktu Poznań — Wrocław odchodzi w bok wąska asfaltowa szosa i biegnie w kierunku Osowej Góry. Droga ta, przeważnie o szerokości zaledwie 1/3 normalnej miejskiej jezdni, posiada kilka wysepek umożliwiających bezpieczne wyprzedzanie i wymijanie. Jest ich jednak stanowczo za mało. W związku z tym istnieje konieczność niezwykle ostrożnej jazdy. Tym bardziej, że szosa-ścieżka posiada po obu stronach kamienne słupki.

Trakt ten posiada zaledwie kilka znaków drogowych. Na wielu odcinkach nie ma przedziału o zakręcie czy zwężeniu jezdni; nie też (poza zdrowym rozsądkiem) nie nakazuje ograniczać szybkości i nie wyprzedzać na najwęższych odcinkach. W sumie „wdzięczne pole” do popisu dla brawurowych kierowców zwłaszcza, że milicjini mundur bardzo rzadko tu widać.

A przydałoby się. Szczególnie w niedziele, kiedy panuje tu znaczny ruch. Ruch i niebezpieczny bałagan. Nie brak — na tej „drodze do nieba” lekkomyślnych motocyklistów, urządzających wyścigi. Inni oddają kierownicę towarzysze, nie mającej zielonego pojęcia o prowadzeniu pojazdu (argument — „niech się nauczy!”). Wielu rowerzystów jeździ „wężykiem” lub w czwórke. Jeszcze inni, którym spiesz się do kąpieli, wymijają na... trzecim! Taki właśnie incydent zakończony tragicznie, bo wysypką i poturbowaniem prawidłowo jadących motocyklistów. Zauważyliśmy przed kilkoma dniami. Wpadł na nich wymijający, po czym (on wyszedł z kraksy bez szwanku) nie powiedział „przepraszam” i nie usiłując udzielić pomocy, pojechał dalej. Z kuponem. Kto miał go wyrwać?

By nie była to droga do nieba, lecz do Ludwikowa, potrzebna jest opieka MO i u-

stawienie odpowiednich znaków. (ak)

„Koziołkowe” nagrody

W wyniku dodatkowego losowania Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”, które odbyło się w dniu 31 maja br. o godz. 17 w świetlicy PRN m. Poznania, rozdano niżej podane nagrody rzeczowe pomiędzy uczestników gier w maju jak następuje (w kolejności podajemy nr. kolektury, nr. banderoli oraz nagrodę rzeczową).

Kupony wielozakładowe: 40311 — Motocykl WFM; 10 — 5570 ab. — Telewizor „Neptun”; 6 — 20135 — Pralka elektr. SHL; 60 — 14775 — Odkurzacz czeski; 100 — 19687 — Pralka elektr. SHL; 40 — 29651 — Radiodiodiornik „Tatry”; 51 — 9011 — Radiodiodiornik „Szarotka”; 34 — 3742 — Radiodiodiornik „Szarotka”; 93 — 15997 — Aparat fotogr. „Zorka”; 64 — 1410 ab. Kupon mat. 100 proc. wełny; 2 — 20695 ab. Kupon mat. 100 proc. wełny; 16 — 5936 — Premia wczasowa 2.000; 81 — 26980 — Premia wczasowa 2.000; 47 — 20154 ab. Pralka elektr. SHL; 324 — 514 — Samochód osob. „Syrena”; 282 — 3023 — Motocykl WFM; 279 — 3360 — Telewizor „Neptun”; 333 — 6577 — Pralka elektr. SHL; 156 — 7484 — Pralka elektr. SHL; 181 — 26927 — Pralka elektr. SHL; 237 — 6937 ab. Odkurzacz czeski; 121 — 19211 — Radiodiodiornik „Tatry”; 283 — 3991 — Radiodiodiornik „Szarotka”; 191 — 2399 — Radiodiodiornik „Szarotka”; 293 — 3148 — Aparat fotogr. „Zorka”; 130 — 12383 — Kupon mat. 100 proc. wełny; 14 — 20362 ab. Kupon mat. 100 proc. wełny; 230 — 46248 — Premia wczasowa 2.000; 154 — 10670 — Premia wczasowa 2.000.

Kupony I-zakładowe: 20 — 130121 — Pralka elektr. SHL; 50 — 338353 — Pralka elektr. SHL; 60 — 77563 — Odkurzacz czeski; 92 — 128187 — Aparat fotogr. „Zorka”; 11 — 212290 — Zegarek na rękę „Kirowski”; 58 — 120368 — Zegarek na rękę „Kirowski”; 61 — 3892 — Zegarek na rękę „Kirowski”; 84 — 16939 — Zegarek na rękę „Kirowski”; 59 — 108059 — Rower z importu; 54 — 42693 — Rower z importu; 270 — 5131 — Pralka elektr. SHL; 179 — 171949 — Pralka elektr. SHL; 268 — 21416 — Odkurzacz czeski; 216 — 129349 — Aparat fotogr. „Fenix”; 208 — 80248 — Zegarek na rękę „Kirowski”; 281 — 15252 — Zegarek na rękę „Kirowski”; 144 — 30174 — Zegarek na rękę „Kirowski”; 166 — 22997 — Zegarek na rękę „Kirowski”; 170 — 6940 — Zegarek na rękę „Kirowski”; 265 — 37379 — Zegarek na rękę „Kirowski”; 238 — 81133 — Rower z importu; 231 — 60767 — Rower z importu.

Właściciele kuponów z wymienionymi numerami banderoli mogą się zgłosić po odbiór nagród 7 bm. o godz. 10 w Dyrekcji PGL „Koziołki”, Nowy Ratusz pokój 97, ul. Czerwonej Armii 80/82.

ZSRR głównym odbiorcą wyrobów spółdzielni pracy

Wielkopolskie spółdzielnie pracy mogą poszczycić się niemałymi sukcesami na polu zdobywania rynków zagranicznych. Ich produkty wędrują do 12 krajów. W ubiegłym roku nasze spółdzielnie zarobiły na eksporcie 25 mil. zł. Do stałych eksporterów należy 21 spółdzielni, z tego 6 z Poznania.

Największym odbiorcą spółdzielczych wyrobów jest Związek Radziecki. Wysyłane są tam przede wszystkim artykuły odzieżowe, konfekcja damska i dziecięca. ZSRR zama wia także w spółdzielniach z Wielkopolski galanterię z tworzyw sztucznych (aktówki, torby gospodarcze). Ostatnio po ważną transakcję z tym partnerem zawarła poznańska Spółdzielnia Metalowców. Dostarcza ona dla dzieci radzieckich 70 tys. zabawek mechanicznych.

Drugim — co do wielkości obrotów — importerem produktów wielkopolskich spółdzielni są USA. Kupują one większość wysyłanych za granicę ozdób choinkowych.

Zabawki mechaniczne, oprócz ZSRR, zamawiają Norwegia i Finlandia.

Obecnie otwierają się rynki zbytu przed branżą chemiczną. Poznańska Spółdzielnia Chemiczna przygotowuje dla NRD, NRF i Holandii — stearyniany (stabilizator do utrwalania mas plastycznych).

Według dotychczasowych obliczeń tegoroczny „plon” eks-

INFORMUJEMY

PSS rozpoczyna 6 bm. o godz. 18, w poradni, ul. Woźna 19/20 pokaz trykotarstwa maszynowego.

Koło Miejskie PTTK urządza 5 bm. wycieczkę na trasie Osowa Góra — Jezioro — Łąka Piskorzewska. Zbiórka uczestników o godz. 10.20 na Dworcu Zach. z biletem powrotnym do Osowej Góry.

Komisja Turystyki Kolarskiej PZKK urządza 4 i 5 bm. wycieczkę do Kruszwicy. Zbiórka zainteresowanych 4 bm. o godz. 16 przed Starym Ratuszem.

Głos Wielkopolski

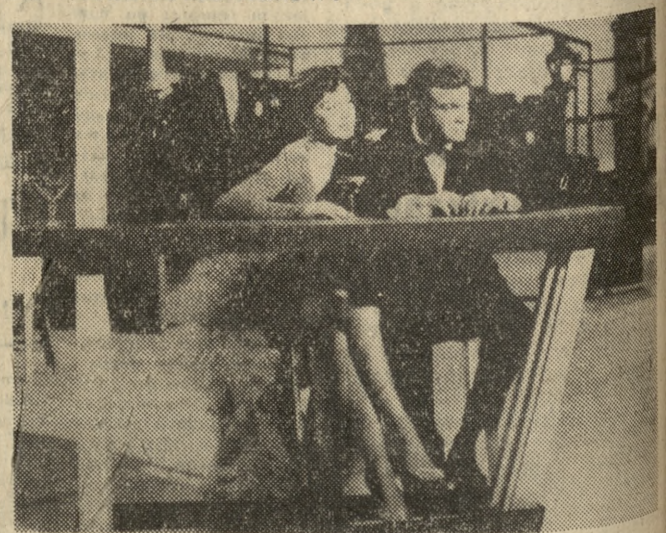
redakcja

przyjmie zaraz

dzielną sekretarkę

Zgłoszenia osobiste ul. Grunwaldzka 19, II piętro, p. 62 w godz. 11—13.00.

NASZ FOTOS FILMOWY



Film „Szalona noc”, z którego pochodzi powyższe zdjęcie — spodoba się miłośnikom tańca, piosenki i humoru — czyli rewii na ekranie. Zrealizowali go filmowcy meksykańscy, pokazując na ekranie kilka baletów i orkiestr, a także wokalne i taneczne występy solowe. Wśród wielu punktów programu tej tanecznej nocy nie brak też występów o charakterze folklorystycznym. Film wchodzi na ekran „Bałtyku” 4 bm. Kierownictwo kina zaprasza na seanse dodatkowe, które odbędą się dziś o godz. 23 i w niedzielę o 11. (w)

Fot. — „Głos”

Rzeźba i grafika Eskimosów

Tego rodzaju eksponatów nie udostępniła nam do obejrzenia żadna z dotychczasowych zagranicznych wystaw. Oto staraniem Biura Wymiany Kulturalnej z Zagranicą i Polskiego Towarzystwa Historycznego zjechały do nas wprost z muzeum w Ottawie, niezwykle ciekawe i egzotyczne dla nas rzeźby i grafiki ludowych twórców — kanadyjskich Eskimosów.

Wystawa ta obejmuje około 100 eksponatów współczesnej rzeźby, bardzo odmiennej od tradycyjnej sztuki eskimoskiej, mającej charakter fetyszowy. Rzeźby eksponowane na wystawie są znacznie większe, mają charakter dekoracyjny. Tematyka ich związana jest oczywiście z codziennym życiem ich twórców, a więc przede wszystkim polowaniem i rybołówstwem. Ciekawym działem wystawy będzie dla zwiedzających niewątpliwie również grafika, najmłodsza (kilka lat) dziedzina sztuki Eskimosów.

Wystawa otwarta będzie w suli Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych od 4 do 25 bm. (wch)

List z Kalisza

Z goździkiem w butonierce



Aleja Wolności w Kaliszu, to najpiękniejsza arteria miasta. Każdego popołudnia i każdej niedzieli spaceruje tutaj tysiące mieszkańców. Kiedyś Aleję tę nazywano „deplakiem”.

Fot. — „Głos”

Łabędzie już od kilku tygodni pływają po Prośnie. W parku gwaro i ładnie. Oczyszczono kwietniki, łączki i ścieżki, pomalowano na zielono ławki. Na spotkanie spacerowiczom wyszły też pawie.

Wiosennie wygląda także śródmieście. Szczególnie wiosna pachnie na Alejach Wolności i Placu Bohaterów Stalingradu. W tym ostatnim mieście urzeka każdego przechodnia swym pięknem ratuszowy klomb.

Wiosna zawitała również do kaliskich kawiarni. Na tarasie „Sobótka” ustawiono różnokolorowe parasole. Przed „Dorotką” urządzono ogródek. Tak jedna jak i druga cieszy się powodzeniem.

Gdy już piszę o wiosnie, muszę jeszcze wspomnieć, że ostatnio gospodarze miasta coraz więcej troszczą się o zieleń. W latach 1960—65 ma się w nie ustroić około 18 ha gruntów miejskich. Przewiduje się m. in. założenie w pobliżu Majkowie ogrodu botanicznego, nowych zieleńcy i 6 dziecinców (przy ul. Warszawskiej). W latach tych wysadzonych zostanie 2500 drzewek i 4000 krzewów ozdobnych. Roczny budżet Miejskiej Rady Narodowej na ten cel wynosi znaczną kwotę — 800 tys. złotych.

Kalisz stroi się także w kwiaty. Z okazji uroczystości jubileuszowych, które skupiają się w lipcu i sierpniu, ogłoszono konkurs na najładniej ukwiecone okno prywatnego mieszkańca.

Poznań ma swojego Mielocha (róże), a Kalisz Tyca, który prowadzi hodowlę goździków. Trzeba wiedzieć, że kaliskie goździki wędrują na Śląsk, Wybrzeże i do Warszawy, a także ZSRR, NRD i Anglii. Płyną one po wodach Atlantyku. Tak płyną, bowiem na każdy rejs MS „Batory” zabiera z oranżerii p. Tyca 300 sztuk goździków.

Tyle o kaliskiej wiosnie.

Jerzy Kassyan

Pracownicy poszukiwani

Gl. księgowego z wyższym wykształceniem lub średnim i praktyką — zatrudni od 1 lipca 1960 r. **Kostrzyńska Fabryka Mebli w Kostrzynie Wlkp.**, ul. Warszawska 20. Warunki płacy do omówienia. Podanie wraz z życiorysem i odpisem świadectwa składać pod w. w. adresem — Biuro Osobowe. 2075g

Oborowego zatrudni zaraz **Państwowe Gospodarstwo Rolne Objezierze**, powiat i poczta Oborniki, stacja kolejowa Wargowo. Mieszkanie zapewnione. Szkoła 7-klasowa na miejscu. 2152g

Zootechnika z wyższym wykształceniem i trzech ze średnim — zatrudni zaraz w dziale hodowli bydła **Zootechniczny Zakład Doświadczalny Pawłowice**, powiat Leszno Wlkp. Podania należy składać na podany adres do końca czerwca br. K3619

Operatora i pomocnika z pełnymi kwalifikacjami na spychacz typu S-100 — przyjmie przedsiębiorstwo państwowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3623.

Inżyniera ze znajomością spraw samochodu do udziału konstrukcyjnego, pracownika do kontroli technicznej, pracownika transportu, tokarzy, ślusarzy oraz spawacza (autogen. i elektr.) — przyjmą zaraz **Wielkopolskie Zakłady Napraw Samochodowych, Poznań - Antoninek**, ul. Warszawska 349. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy pracowników komunikacji. K3625

2 pracowników z wyższym lub średnim wykształceniem w zakresie technologii drewna, z kilkuletnią praktyką na stanowisku inż. normowania — zatrudni zaraz **Dyrekcja Fabryki Mebli Okrętowych w Starogardzie - Gd.** Oferty prosimy składać pod adresem: Fabryka Mebli Okrętowych Starogard - Gd., ul. Kościuszki 52. Omówienie warunków pracy i płacy na miejscu względnie korespondencyjnie. K3628

Inżyniera względnie technika budowlanego do pracy w woj. zielonogórskim, ekonomistę z wyższym wykształceniem do pracy w dziale planowania oraz technika — mechanika do pracy w transporcie samochodowym — zatrudni **Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu**, ul. Ratajczaka 26. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Reflektujemy na siły kwalifikowane. K3629

Blokierkę przyjmie **Hotel „Orbis-Bazar”** Poznań, Al. Marcinkowskiego 10. K3747

Kuśnierzy, maszyniarki kuśnierskie i siły przyuczone oraz chcące nauczyć się kuśnierstwa — zatrudni zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Krawieckie - Kuśnierskie P. T.**, ul. Woźna 21. K3639

Mełczym w charakterze strażników przyjmie do pracy na teren miasta Poznania oraz powiatu Poznań — **Spółdzielnia Pracy „Ochrona Obiektów” w Poznaniu**. Po okresie próbnym strażnicy otrzymują odzież ochronną. Pracowników przyjmują w Poznaniu: Oddział Terenowy nr III i Poznań - Powiat, ul. Konfederacka, barak nr 2 (dojazd tramwajami linii 3, 6, 13, 18 do Gospody Targowej). Oddział Terenowy nr I — ul. Szmarzewskiego 8. Oddział Terenowy nr II — ul. Chełmońskiego 21. Skierowania do pracy wydaje Wydział Zatrudnienia Rady Narodowej m. Poznania. K3636

Praca
Gospośa samodzielną, do dwóch osób potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Poznań, ul. Bielska 24. 2155g

Uczeń tokarski potrzebny. Poznań, Dolna Wilda 16, warsztat. 2146g

Uczeń do zawodu stolarskiego w specjalnościach budowlanych i meblowych — przyjmą miastrowie zakładów stolarskich w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmują biuro Cechu Rzemieślników, ul. Marchlewskiego 108/112 (dla Rzemieślników), ul. Piotro, pokój 29. 2087g

Przyjmę pomoc domową 3 razy w tygodniu. Dąbrowskiego 10 m. 12 c. III piętro. 2138g

Osoba kulturalna samowystarczalna, samotna, zaufana, poprowadzi dom samotnej osobie. Warunki peryferie, wieś. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2149g.

Potrzebni 2 pracownicy (pracownicy) do gospodarstwa rolnego na stałe. Zegowo 7, poczta Buk. 2187g

Krawcowa lub krawca z uprawnieniami poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2149g.

Pomoc domowa na 2 dni tygodniowo potrzebna. Marchlewskiego 108/112, II piętro, pokój 26. 2193g

Stanisław Bąbol
W Zmarłym straciłmy niezwykle ofiarnego i oddanego swej placówce pracownika, który przez 38 lat pełniał obowiązki bibliotekarza, zasłubił sobie miłość i wdzięczność Kolegów, czytelników i młodzieży. Pamięć o Nim na zawsze pozostanie wśród nas. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm., o godzinie 10.30 na cmentarzu na Junikowie. Rada Miejskowa Dyrekcja Pracownicy MUZEUM NARODOWEGO W POZNANIU K3858

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8-18; redaktor naczelny 657-76; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały delegatury z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024. „Ruch”, urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumeratę z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024. API — Agencja Publicystyczno-informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAF — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, telefon 519-02, 1-5

KUPIMY
10 używanych
BECZEK
metalowych do wody.
Zakład Specjalny
Srem,
ulica Mickiewicza 51.
K3857

Nauka
Tanców towarzyskich wyucza: Adela Szurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskie 2a, parter. 680g

ZESPÓŁ SZKÓŁ ROLNICZYCH W POZNANIU
ogłasza
ZAPISY DO KLASY I
TECHNIKUM MECHANIZACJI ROLNICTWA
I TECHNIKUM WODNO-MELIORACYJNEGO
Wnioski o przyjęcie i zapytania kierować pod adresem: Zespół Szkół Rolniczych — Poznań, ulica Gołębiańska nr 9/11 — nr telefonu 95-28. K2843

Kupno
Klatki dla norek, stan dobry, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2123g.

2 opony 5,25x16 kupię. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2166g.

Samochód „Fiat 600” mały lub „P-70” kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2193g.

Samochód osobowy wezmę w dzierżawę z pierwszeństwem kupna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2215g.

Wózki dziecięce nowoczesne modele, wielki wybór oraz materace wszelkich rozmiarów poleca Brzozowska, Poznań, Armii Czerwonej 10. 1217g

Spółdzielnia stylowa (brzoza) kanadyjska, wewnątrz mahoń, sprzedam. Poznań, Wojska Polskiego 13 — I piętro, godz. 16-18. 2105g

Spacerówkę gładką drewnianą nową tanio sprzedam. Staszica 18 m. 19. 2110g

Przyczepkę „Pannonia” spiesznie sprzedam. Cieślak, Wydawy, poczta Pniew, pow. Gostyń. 12499g

Teodolit Fennel kompletny nowy sprzedam „Komis”, Poznań, Wielka 19. 12500g

Korzystnie sprzedam samochód malolitrażowy Ford niemiecki, stan dobry, Kazimierz Hamrol, Rawicz, Wojska Polskiego 28. 12503g

Motocykl WFM dotarty z owiewką sprzedam. Telefon 543-44. 1932g

Inwalidzi wózek-fotel nowoczesny, tanio sprzedam. Poznań, Lubieckiego 8. 2119g

Stół do maszyny do szycia sprzedam. Dąbrowskiego 151 m. 12. 2122g

Sprzedam porcelanę „Misia”, obraz olejny Promasko, Szelowska, Poznań, Dąbrowskiego 54 m. 3, od godz. 17. 2148g

Prakę P. Z. P. Ter. czworokątną, tanio sprzedam. Kossaka 6 m. 4. 2180g

Motocykl „Zündapp” stan bardzo dobry, spiesznie sprzedam. Poznań, Dojazd 6/68 m. 12 (Gołęcin). 2169g

Rower wyścigowy na cyn glach „Favorit” w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Głogowska 70 m. 5, telefon 643-61. 2176g

Silnik elektryczny 7 kW, 1500 obr./min., nowy sprzedam względnie zamienie na silnik 7-9 kW, 750 obr./min. Szczepański, Luboń 1, Okrzei 17. 2178g

Motocykl Simson nowy — sprzedam. Szczepański, Poznań, 23 Luteckiego 42 m. 2, godz. 15-20. 2181g

Prakę P. Z. P. Ter. czworokątną, tanio sprzedam. Kossaka 6 m. 4. 2180g

Motocykl „Zündapp” stan bardzo dobry, spiesznie sprzedam. Poznań, Dojazd 6/68 m. 12 (Gołęcin). 2169g

Rower wyścigowy na cyn glach „Favorit” w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Głogowska 70 m. 5, telefon 643-61. 2176g

Silnik elektryczny 7 kW, 1500 obr./min., nowy sprzedam względnie zamienie na silnik 7-9 kW, 750 obr./min. Szczepański, Luboń 1, Okrzei 17. 2178g

Motocykl Simson nowy — sprzedam. Szczepański, Poznań, 23 Luteckiego 42 m. 2, godz. 15-20. 2181g

Prakę P. Z. P. Ter. czworokątną, tanio sprzedam. Kossaka 6 m. 4. 2180g

Motocykl „Zündapp” stan bardzo dobry, spiesznie sprzedam. Poznań, Dojazd 6/68 m. 12 (Gołęcin). 2169g

PLANUJĄC URLOP
nie zapomnij o zdobyciu szansy wygrania
— **szczęśliwe losy**
Krajowej Loterii Pieniężnej
otwierają drogę do **6.240.000 zł**

K3597

WIRÓWKI DO MLEKA
naprawiam i polecam wszelkie części.
Na dalszą sprzedaż udzielam rabatu, wysyłam również za pobraniem pocztowym.
W. BUCHWAŁD
Poznań, ulica Ogrodowa 10, tel. 834-13. 2570g

OGŁOSZENIA DROBNE

Okazyjnie sprzedam niekompletną sypialnię oraz pianino krzyżowe — płyta metalowa, stan bardzo dobry. Poznań, Lodowa 26 m. 10. 2125g

Sprzedam okazjnie westfalkę białą, emaliowaną. Dolna Wilda 28, skład. 2131g

Okazyjnie sprzedam sypialnię w dobrym stanie. Dolna Wilda 28, skład. 2132g

Sprzedam ciągnik Zetor „K”, „bocina” z pompą hydrauliczną oraz plugiem i Zetor „T” niski. Henryk Wachowiak, Pęcikowo, stacja i poczta Drawsko Miłyń, powiat Czarnków. 2140g

Sprzedam tanią traktorę ogrodową DKW 8,5 KM jak nową, wyposażoną w głębogrobarkę i plug wywrotkę. Poznań, Dzierżyńskiego 130 m. 5. 2143g

Sprzedam rower młodzieżowy. Poznań, Kilińskiego 6 m. 6. 2147g

Sprzedam tokiarnię 2,5 m tocznia. Z. Kościński, Szamotuły, Marchlewskiego 4. 2154g

Motocykl marki „IZ” w idealnym stanie sprzedam. Dzierżyńskiego 168 m. 7. 2157g

Wózek czeski głęboki sprzedam. Grochowska 44 m. 11. 2159g

Motocykle NZ 350 i SHL 125 sprzedam. Szpitalna 8 m. 18. 2161g

Owczarki alzackie młode czyste rasy sprzedam. Nitka, Poznań-Chartowo. Rekliska 10. 2163g

Półautomat tokarski do drewna, przelot 35 mm okazjnie sprzedam. Świętohorska 5 (Górczyn). 2168g

Motocykl „Zündapp” stan bardzo dobry, spiesznie sprzedam. Poznań, Dojazd 6/68 m. 12 (Gołęcin). 2169g

Rower wyścigowy na cyn glach „Favorit” w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Głogowska 70 m. 5, telefon 643-61. 2176g

Silnik elektryczny 7 kW, 1500 obr./min., nowy sprzedam względnie zamienie na silnik 7-9 kW, 750 obr./min. Szczepański, Luboń 1, Okrzei 17. 2178g

Motocykl Simson nowy — sprzedam. Szczepański, Poznań, 23 Luteckiego 42 m. 2, godz. 15-20. 2181g

Prakę P. Z. P. Ter. czworokątną, tanio sprzedam. Kossaka 6 m. 4. 2180g

Motocykl „Zündapp” stan bardzo dobry, spiesznie sprzedam. Poznań, Dojazd 6/68 m. 12 (Gołęcin). 2169g

Rower wyścigowy na cyn glach „Favorit” w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Głogowska 70 m. 5, telefon 643-61. 2176g

Silnik elektryczny 7 kW, 1500 obr./min., nowy sprzedam względnie zamienie na silnik 7-9 kW, 750 obr./min. Szczepański, Luboń 1, Okrzei 17. 2178g

Motocykl Simson nowy — sprzedam. Szczepański, Poznań, 23 Luteckiego 42 m. 2, godz. 15-20. 2181g

Prakę P. Z. P. Ter. czworokątną, tanio sprzedam. Kossaka 6 m. 4. 2180g

Motocykl „Zündapp” stan bardzo dobry, spiesznie sprzedam. Poznań, Dojazd 6/68 m. 12 (Gołęcin). 2169g

Rower wyścigowy na cyn glach „Favorit” w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Głogowska 70 m. 5, telefon 643-61. 2176g

Silnik elektryczny 7 kW, 1500 obr./min., nowy sprzedam względnie zamienie na silnik 7-9 kW, 750 obr./min. Szczepański, Luboń 1, Okrzei 17. 2178g

Motocykl Simson nowy — sprzedam. Szczepański, Poznań, 23 Luteckiego 42 m. 2, godz. 15-20. 2181g

Prakę P. Z. P. Ter. czworokątną, tanio sprzedam. Kossaka 6 m. 4. 2180g

Motocykl „Zündapp” stan bardzo dobry, spiesznie sprzedam. Poznań, Dojazd 6/68 m. 12 (Gołęcin). 2169g

GM. SPÓŁDZ. „SAMOPOMOC CHŁOPEK”
W ZBĄSZYNIU
SPRZEDA
MASZYNE CZYSZCZĄCE
marki Flaninger Zudse nr 20 wraz z silnikiem elektrycznym za cenę 4.000 złotych.
W. w. czyszczarkę można oglądać każdego dnia w siedzibie G. S. Zbąszyń, ulica Powstańców Wielkopolskich 27/28, od godziny 8.00 do 16.00. K3764

REGAŁY ZECERSKIE
ZAKUPI
przedsiębiorstwo uspołecznione.
Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3793

ZAKŁADY MECHANICZNE „GORZÓW”
W GORZOWIE WLKP.
ul. Przemysłowa 14/15
POSIADAJĄ DO UPŁYNNIENIA
SILNIKI ELEKTRYCZNE DO PRAŁEK — szt. 495, cena jedn. 480,— zł, charakterystyka silnika: 1 fazowy, 220 V, 3/A, 100 W, 1300 obr./min.
Zakup silników mogą dokonywać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zamówienia przyjmuje: Dział Zaopatrzenia, telefon 709. K3773

Przetargi — Komunikaty

OBWIESZCZENIE
o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Powiatowego rewiru VII w Poznaniu, mający kancelarię w Poznaniu, ul. Mińska nr 1a, na podstawie art. 608 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że: dnia 9 czerwca 1960 r., o godz. 9 w Poznaniu, przy ulicy Kościuski nr 103 m. 7 odbędzie się I licytacja ruchomości składających się z 1 pianina marki „Mase Adam”, oszacowanego na sumę 10.000,— zł, należącego do Bernarda Wolniewicza; dnia 9 czerwca 1960 roku, o godzinie 14 w Poznaniu, przy ulicy Chełmońskiej nr 26, odbędzie się I licytacja ruchomości składających się z 1 samochodu osobowego marki „Chevrolet” Fleetmaster, oszacowanego na łączną sumę 20.000 zł, a należącego do Mieczysława Osesika. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. K3849

Zguby
Kajet z rękopisami „Historii Sztuki” zgubiono w Delikatessach, pl. Wolności lub tramwaju w dniu 20 maja. Proszę oddać Grobla 21, skład. 2252g

Znaleziono zegarek 27. V. br. przy zbliżeniu ul. Hetmańskiej — Jarochowskiego. Odebrać: Chociwskiego 24a m. 3. 2430g

Zgubiono legitymację służbową nr 543 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Anna Raczyńska, Siedlec koło Wolzyna. 12502p

Unieważnia się zagubiona pieczęć firmowa „PSP Głódno nr 18 — G. S. Rakoniewicz”. K3809

Unieważniam zagubioną pieczęć firmową „PSP Głódno nr 18 — G. S. Rakoniewicz”. K3809

Unieważniam zagubioną pieczęć firmową „PSP Głódno nr 18 — G. S. Rakoniewicz”. K3809

Unieważniam zagubioną pieczęć firmową „PSP Głódno nr 18 — G. S. Rakoniewicz”. K3809

Unieważniam zagubioną pieczęć firmową „PSP Głódno nr 18 — G. S. Rakoniewicz”. K3809

Unieważniam zagubioną pieczęć firmową „PSP Głódno nr 18 — G. S. Rakoniewicz”. K3809

Unieważniam zagubioną pieczęć firmową „PSP Głódno nr 18 — G. S. Rakoniewicz”. K3809

Unieważniam zagubioną pieczęć firmową „PSP Głódno nr 18 — G. S. Rakoniewicz”. K3809

Unieważniam zagubioną pieczęć firmową „PSP Głódno nr 18 — G. S. Rakoniewicz”. K3809

Unieważniam zagubioną pieczęć firmową „PSP Głódno nr 18 — G. S. Rakoniewicz”. K3809

Unieważniam zagubioną pieczęć firmową „PSP Głódno nr 18 — G. S. Rakoniewicz”. K3809

Unieważniam zagubioną pieczęć firmową „PSP Głódno nr 18 — G. S. Rakoniewicz”. K3809

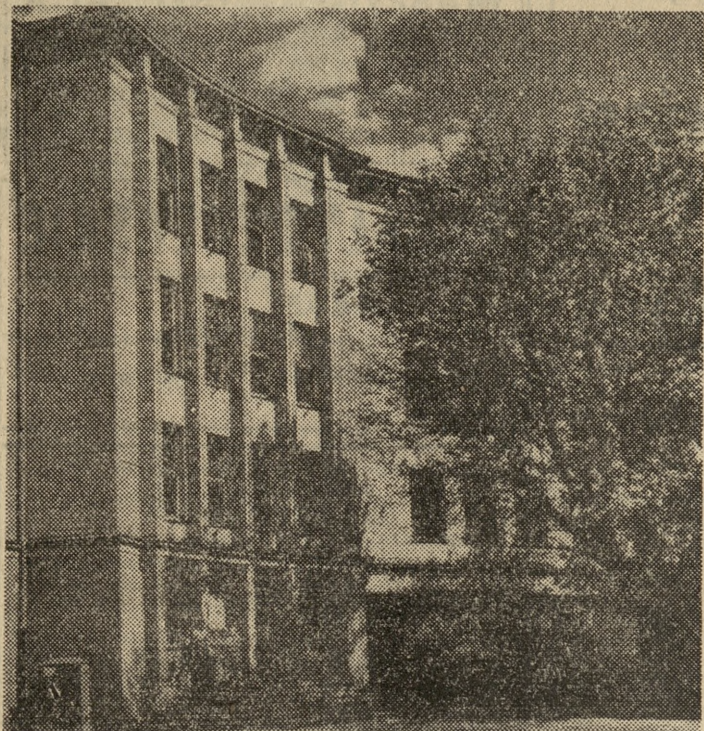
Unieważniam zagubioną pieczęć firmową „PSP Głódno nr 18 — G. S. Rakoniewicz”. K3809

Unieważniam zagubioną pieczęć firmową „PSP Głódno nr 18 — G. S. Rakoniewicz”. K3809

Unieważniam zagubioną pieczęć firmową „PSP Głódno nr 18 — G. S. Rakoniewicz”. K3809

Unieważniam zagubioną pieczęć firmową „PSP Głódno nr 18 — G. S. Rakoniewicz”. K3809

„POZNAN“



W tych dniach na półkach księgarskich ukazał się ciekawy album, wydany przez Wydawnictwo Poznańskie, pt. „POZNAN — album widoków”. Zawiera on 220 zdjęć z miasta i najbliższej okolicy z podpisami w 5 językach. Rzecz jest wydana bardzo starannie, w pięknej płóciennnej oprawie. Album tego rodzaju jest wymarzoną podarunkiem dla gości, przybyszających do naszego miasta, np. na Targi Poznańskie. Powyżej reprodukowujemy jedno ze zdjęć, przedstawiające gmach szkoły przy ul. Łukaszewicza na Łazarzu.



Dęby rogalińskie należą do najstarszych drzew w naszym województwie: niektóre z nich pamiętają początki państwa polskiego. Ich piękno przyciąga licznych turystów. Warto więc wybrać się w pogodną niedzielę na wycieczkę do Rogalina (pościągami do Puszczykówka, łodzią przez Warłę i później pięknym spacerkiem przez las). Zdjęcie to pochodzi również z albumu pt. „Poznań”.



Nakładem Państwowych Wydawnictw Technicznych ukazała się ostatnio:

„Detekcja promieniowania jądrowego” — W. J. Price (Tłumaczenie z języka angielskiego) str. 447 zł 62.

W książce omówiono własności promieniowania jądrowego, metody detekcji, statystykę układów detekcyjnych, komory jonizacyjne, liczniki Geigera-Müllera, liczniki proporcjonalne, detektory scyntylacyjne, emulsje fotograficzne i inne detektory, metody detekcji neutronów oraz układy elektroniczne do detekcji promieniowania jądrowego.

„Optyka w obrabiarkach do skrawania metali” — N. P. Sobolew. (Tłumaczenie z języka rosyjskiego) str. 255 zł 32.

W książce omówiono zasady budowy i metody posługiwania się różnymi przyrządami optycznymi, stosowanymi do sprawdzania prostoliniowości prowadzących obrabiarek, sztywności ich poszczególnych zespołów, kierunku i wielkości odkształceń elementów obrabianych itp. Poza tym w książce podano zastosowanie optyki w obrabiarkach należących do grupy tokarek.

LECH GRA Z POLONIĄ WARSZAWA

Znowu derby w II lidze

Zaledwie po trzech dniach przerwy zespoły I i II ligi rozegrają przedostatnią kolejkę rozgrywek rundy wiosennej. Nasuwa się przy okazji uwaga, że rozsądniej byłoby po meczach śródogodowych wyznaczyć następne spotkania na najbliższy wtorek lub środę.

W wyniku wadliwie zaplanowanego kalendarza drużyny ligowe muszą w jednym tygodniu (od 29 maja do 5 bm.) rozegrać aż po trzy spotkania; następne odbędą się dopiero za tydzień, 12 bm. Dogodniej chyba byłoby cztery kolejki rozgrywać w równych



mniej więcej odstępach czasu w ciągu dwóch tygodni, np. w niedzielę, czwartek, wtorek lub środę i w niedzielę. Warto o tym pamiętać na przyszłość.

W Poznaniu odbędą się w niedzielę aż dwa spotkania. O godz. 11 na Stadionie w Dębcu przodownik grupy północnej II ligi — Lech grać będzie z warszawską Polonią. Będzie to z pewnością łatwiejszy mecz niż w Szczecinie, a jeśli atak kolejarzy zagra skutecznie, można przewidywać nawet wysokie zwycięstwo gospodarzy. W roku ubiegłym Lech wygrał w Warszawie 5:2, a w Poznaniu — 2:0.

O godz. 18 na Stadionie w Gołębini będziemy świadkami małych derbów Poznania: Olimpia — Warta. W roku ubiegłym gwardziści w spotkaniach z „zielonymi” zdobyli 3 punkty (2:1 i 1:1).

Jak się dowiadujemy, w Olimpii nie będzie grał Rozwadowski, który w wyniku bardzo ostrej gry Calisii odniósł w środę kontuzję; nie pewny jest także udział Sza-

blińskiego, Edera i Kaleta. Mimo to większe szanse zdobycia punktów mają chyba gwardziści.

Organizatorzy komunikują, że przedsprzedaż biletów odbywa się dzisiaj do godz. 16 w sekretariacie GKS Olimpia. W dniu meczu kasy stadionu czynne będą od godz. 16. Warto na stadion gołębiński wybrać się wcześniej, ponieważ przed derbami rozegrane zostanie spotkanie Olimpia — Calisia, decydujące o tytule mistrza okręgu juniorów. Od ul. Ratajczaka — jak zwykle — uruchomiona zostanie komunikacja autobusowa.

Calisia wyjeżdża do Gorzowa na mecz z Unią. Każdy wynik jest tu możliwy...

Pozostałe spotkania w grupie północnej: Polonia Gdańsk — Zawisza, Bałtyk — Arkonia, Unia Racibórz — Śląsk.

W lidze poznańskiej odbędą się spotkania trzeciej kolejki II rundy rozgrywek. W niedzielę grają (w nawiasie wyniki z I rundy): w Nowym Tomysku (godz. 17) Polonia — Zjednoczeni Września (0:1), w Koninie (godz. 17) Górnik — KKS Kepno, (1:0), w Rawiczu (godz. 16.30) PKKS — Dyskobolia Grodzisk, (0:1), w Poznaniu (godz. 11) Polonia — Olimpia Kolo (0:1), w Kaliszu (godz. 17) Prosa — Polonia Leszno (0:2), w Kościanie (godz. 18) Obra — Grunwald Poznań (3:2). (w)

Ciekawy mecz oldboyów

Mecze piłkarskie oldboyów zawsze cieszą się wielkim zainteresowaniem. Starszym przypominają dobre czasy poznańskiej piłki nożnej, dla młodszych stanowią okazję ujścia na zielonej murawie sławnych niegdys sportowców. Dzisiaj o godz. 18.30 na Stadionie w Gołębini zobaczymy spotkanie jedenastek piłkarskich oldboyów Olimpii i Warty. Grają m. in. byli reprezentanci kraju i okręgu: Smółski, Krystkowski, Skrzypniak, Kaczmarek (Warta), Tarka, Chudziak, Pikulik, Koltuniak (Olimpia). (w)

Filipiny — Indie 2:0

W finałowym meczu tenisowym o puchar Davisa strejczyk Filipiny prowadzą w meczu z Indiami 2:0. (PAP)

Złotówki na Fundusz Olimpijski

Kwesty na stadionach — apel do zakładów pracy

Ilekoć sztandar polski powieje nad stadionem olimpijskim, wszystkie serca biją rytmem radości i dumy. Pragniemy, spodziewamy się wszyscy, że zawiśnie on i nad stadionem rzymskim w to szczególne święto, jakim będzie Olimpiada 1960, kiedy to znów duch grecki nawiedzi stare mury Rzymu.

(Jan Parandowski)

Na Igrzyska Olimpijskie w Rzymie 25 sierpnia br. mamy szansę wysłać wyjątkowo liczną reprezentację. Inaczej będzie z pewnością za cztery lata, kiedy Olimpiada odbywać się będzie w Tokio. Koszty dalekiego wyjazdu wpłyną na poważne ograniczenie składu polskiej ekipy.

Celem zabezpieczenia udziału reprezentacji Polski na Igrzyskach w Rzymie, Polski Komitet Olimpijski prowadzi

szeroką akcję zbiórki na Fundusz Olimpijski.

Koszty wyjazdu i utrzymania naszych reprezentantów w Rzymie pokryte mają być z pieniędzy społecznych, bez konieczności naruszania finansów państwa. Podobnie dzieje się zresztą na całym świecie, także w krajach bardzo zamożnych.

PKOl. od dwóch lat w kraju i zagranicą prowadzi akcję społecznej zbiórki na Fundusz

Olimpijski. Z rozprzedaży specjalnych medali i znaczków olimpijskich wśród Polonii zagranicznej uzyskano do tej pory ponad 30 tysięcy dolarów. Kilkunastu polskich lekkoatletów, m. in. Piątkowski, Orywał, Rut, mają za granicą tzw. „ojców olimpijskich”. Niektórzy działacze



polonijni zobowiązali się pokryć koszty ich wyjazdu i utrzymania w Rzymie. Takiego opiekuna ma też drużyna piłkarska. Jest nim Klub Sportowy Polonia z Melbourne (Australia).

Jednocześnie prowadzi się zbiórkę pieniężną w kraju. Zakłady pracy i instytucje wpłacają na ten cel dotychczas 260 000 zł. Bardzo nalty, niestety, jest w tym udział Wielkopolski. Na liście ofiar dawców figuruje jedynie pięć zakładów: dyrekcja Międzynarodowych Targów Poznańskich, Stomil, Gnieźnieńskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Chodzieży oraz Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni w Wągrowcu.

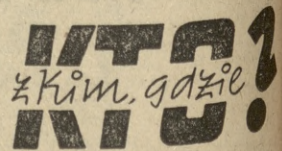
Polski Komitet Olimpijski, zwracając się do zakładów pracy i instytucji o poparcie tej społecznej zbiórki, podjął ostatnio uchwałę, na mocy której każdy zakład ofiarowujący na Fundusz Olimpijski 500 zł otrzyma specjalny medal i dyplom.

W czerwcu, który ogłoszony został „miesiącem olimpijskim”, odbędą się na stadionach i w halach sportowych kwesty na Fundusz Olimpijski. W Poznaniu powstał w związku z tym specjalny Komitet „miesiąca olimpijskiego”. Pierwszą kwestę odbędą się w niedzielę, 12 czerwca.

W apelu PKOl. z okazji „miesiąca olimpijskiego” skierowanym do społeczeństwa czytamy m. in.:

„Wzmocniona ofiarność Polaków na całym świecie zapewniła nam dobre warunki startu. Liczymy na Wasze poparcie, jako dowód docenienia pięknej i szlachetnej sprawy”.

Marek Wierchowalski



SOBOTA, 4 CZERWCA
godz. 16.30 — REGATY KAJAKOWE WE NA WARCIE;
godz. 17 — KRAKÓW — KATOWICE. Piłka ręczna — juniory. Karty przy ul. Noskowskiego;
godz. 18 — POZNAN — KIELCE. Piłka ręczna — juniory. Karty przy ul. Noskowskiego;
godz. 18.30 — OLIMPIA — WARTA. Piłka nożna — oldboyów. Stadion w Gołębini.

Deficytowe Igrzyska

Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Squaw Valley przyniosły organizatorom 250 tysięcy dolarów deficytu. Za karty wstępu zebrano ogółem 2,8 mln. dolarów. (p)

Czerwiec

Imieniny

4

sobota

Franciszka Aleksandra

Słońce:

wsch. 4.35 zach. 21.06

Teatru

W POZNANIU

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Fontanna Bachczyrszara” (koniec około g. 22)

POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 16 — „Uczeń Czarnoksiężnika” — g. 19 — „Antygona” (koniec około g. 21)

NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 — „Nie trzeba się zarzekać” (koniec około g. 21)

OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 — „Fajerwerk” (koniec około g. 21.45)

SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 20 — „Zona na niby” (koniec około g. 22)

MARCINEK — przedst. zamkn.

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 15.45, 18, 20.15 — „Madame De...” (fran. 18 l.)

BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 14, 17, 20 — „Noc nad Pacyfikiem” (USA 12 l.)

CZERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 17.30, 20.30 — „Wszystko o Ewie” (USA 18 l.)

DOM KULTURY MŁ — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Rocznik” (USA 7 l.)

GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18 — „Winchester 73” — g. 20.15 — „Dzieje miłości” (USA 18 l.)

HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 — „Dama z perłami” (NRF 16 l.)

MALTA (Śródką) — g. 15.45, 18, 20.15 — „Okno na podwórzu” (USA 18 l.)

MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 — „Piątka z wyspy skarbow” (ang. 9 l.)

MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Zaproszenie do tańca” (USA 12 l.)

OSIEDLE (Dębiec) — g. 17.30, 20 — „Nocą kiedy przychodzi diabeł” (NRF 16 l.)

PANCERNIAK (Gołębini) — g. 17.30, 20 — „Ich wielka miłość” (USA 18 l.)

PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 — „Mężczyzna w spodenkach” — (włoski 12 l.)



Edwardo Nevala w filmie prod. włoskiej pt. „Mężczyzna w spodenkach”

RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Tango” (fran. 18 l.)

RUSALKA (Swarzędz) — g. 17.30, 20 — „Los człowieka” (radz. 16 lat)

SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Zezowate szczęście” (polski 16 l.)

TECJA (Wilda) — g. 16, 18, 20 — „Weseli współlokatorzy” (radz. 16 l.)

WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17.30, 20 — „Odette S-23” (ang. 18 l.)

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Paryżanka” (fran. 18 l.)

WRZOS (Mosina) — g. 18, 20 — „Szukam mojej dziewczyny” (radz. 12 l.)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 18, 20.15 — „Dopóki jesteś z mną” (NRF 16 l.)

ZNICZ — nieczynny

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „Karlove Vary”

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Polonia — „Mój wujaszek”, Lech: „Falszerek”, KAŁISZ — Stylowe: „Ewakuować miasto”, Wolność: „Książę Myszkina”, Syrena: „Stawka o życie”, LESZNO — Panorama: „Młodzi z gwiazdą”, OSTROW — Roma: „Jeździec znikąd”, Słońce: „Czerwony sygnał”, PILA — Iskra: „Główna wygrana”.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka; 6.25 — Program dnia; 6.57 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 7.10 — Chwila muzyki; 7.15 — Muzyka; 7.45 — Audycja dla dzieci starszych, „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Audycja dla klas III i IV z cyklu: „Uczmy się śpiewać”; 9.20 — Poranny koncert utworów Klaudiausza Debussy’ego; 10.10 — Koncert Orkiestry Łódzkiej pod dyrykcją H. Debicha; 11 — Audycja dla klasy VIII pt. „Świerszcz za kominiem”; 11.30 — Audycja z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 11.50 — Organy kinowe i piosenka; 12.20 — Na swoją nutę gra zespół Harmonistów J. Stecia; 12.40 — Utwory skrzypcowe w wykonaniu Z. Hodora — skrzypce; 13 — Kwadrans melodii hiszpańskich; 14.05 — Audycja dla klas III i IV pt. „Z pamiętnika uczennicy III klasy”; 14.25 — „Na wesoło”; 16.15 — Sobotnie popołudnie; 17 — Dla dzieci audycja pt. „Otwarta szkatułka”; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.05 — Encyklopedia humoru i satyry — zeszyt 30 pod red. D. Górskiego; 18.25 — Wędrowniki muzyczne po kraju; 19.05 — Orkiestry taneczne, zespoły i piosenkarze; 20.30 — Podwieczorek przy mikrofonie w kawiarni „Stolica” w Warszawie; 22 — Melodie taneczne; 22.45 — Muzyka.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PFOGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.40 — Program dnia; 8.15 — Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego — powtórzenie lekcji 68; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Luigi Boccherini: Symfonia A-dur op. 37; 9.05 — Gra sektet PR; 10 — Muzyka; 15.10 — Ludowe Zespoły Regionalne; 15.30 — Audycja dla dzieci pt. „O komarze i orkiestrze”; 16 — Melodie rozrywkowe; 16.50 — Piosenka „Expressowa”; 17.15 Gra Ka pła Wojciecha Surdyka; 17.35 — Muzyka; 17.50 — Koncert 1000 szkół; 18.25 — Władzanka foxtrotów 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.15 — Polskie tańce ludowe w wykonaniu ludowego zespołu Instrumentalnego PR; 19.30 — „Matysiakowie” odc. powieści radiowej; 20 — Koncert orkiestry PR w Krakowie pod dyr. J. Gerta; 21.40 — Gra Poznańska Piętnastka Radiowa; 22 —

Ulubieni piosenkarze i ulubione piosenki; 22.30 — Audycja „Szpilek”; 23 — Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA

17.10 — Film fab. prod. angielskiej — „Latwe życie” — (lok.) 18.55 — „W krajach socjalizmu” — (W-wa); 19.10 — Nowe piosenki — (W-wa); 19.30 — Dziennik telewizyjny — (W-wa); 20 — Program tygodnia — (lok.); 20.15 — PEGAZ — (Kraków); 20.55 — Progr. rozrywkowy — „Od melodii do melodii” (z Berlina).

KATOWICKA

18 — „Borneo” — film fabularny; 20.40 — Program tygodnia.

Wystawy

BIBLIOTEKA RACZYŃSKICH — Pl. Wolności 19 — g. 10-15 — „Piśmiennictwo polskie w XVI w.”.

CBWA — St. Rynek — g. 10-18 — Salon wiosenny; MUZEUM NARODOWE — g. 9-15 „15 lat ochrony zabytków Wielkopolski”.

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny, dyryguje — Z. Chwedeć, solistka — D. Matthews (Anglia) — fortepian.

Dyżury pełnia

PAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia ul. Przybyszewskiego 49
SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJ — internia ul. Mickiewicza 2
WOJEW. SZP. DZIEC. — chir. dziec. do lat 14, ul. Józefa 7.

APTEKI — ul. Mickiewicza 22, Alfr. Lampego 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53.

SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00, codziennie od godz. 18-6 rano, w święta — od godz. 15-22, w soboty 18-22.
PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROBY — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18-20 i w niedzielę i święta od godz. 8-10.